

Szefowie dyplomacji CSRS i Portugalii przybędą do Polski

Na zaproszenie członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra spraw zagranicznych PRL Stefana Olszowskiego 10 bm. przybędzie do Polski na robocze spotkanie członek KC KPCz. minister spraw zagranicznych CSRS Bohuslav Chnioupek.

*

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych PRL złoży wizytę oficjalną w Polsce, od 13 do 16 marca 1976 r., minister spraw zagranicznych Portugalii Ernesto Melo Antunes. (PAP)

Przed kongresem młodzieży

Obrady RW FSZMP w Warszawie i Kielcach

Wczoraj w Warszawie i Kielcach odbyły się plenarne posiedzenia rad wojewódzkich FSZMP, na których podsumowano dotychczasowy dorobek w dziedzinie pracy ideowo-wychowawczej i społeczno-produkcyjnej oraz określono zadania na przyszłość. (PAP)

Demonstracja w Tokio



W Tokio odbyła się wczoraj demonstracja, której uczestnicy udali się przed gmach parlamentu, żądając wyjaśnienia afery japońskiej amerykańskiej firmy Lockheed, w której to aferze zamieszani są niektórzy japońscy politycy.

Fot. — CAP

Dzień Kobiet

Spotkania, koncerty wieczornice

W świątecznym nastroju upłynął Międzynarodowy Dzień Kobiet. Podobnie jak w całym kraju, także w województwach kaliskim, konińskim, leszczyńskim, piłskim, poznańskim składano kobietom życzenia oraz wyrażano uznanie za pełnienie obowiązków rodzinnych i zawodowych. Z kobietami spotkali się przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych.

Uroczystości z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet miały w województwie kaliskim kameralny charakter. Odbyły się spotkania w zakładach pracy, osiedlach mieszkaniowych, na wsiach. Gospodarzami tych spotkań były terenowe organizacje partyjne, koła Ligi Kobiet, koła Gospodyń Wiejskich, samorządy mieszkaniowe. W imieniu Komitetu Wojewódzkiego PZPR wręczono kobietom blisko 1000 listów z podziękowaniami za sumienne wypełnianie obowiązków.

W „Runotexie” oddano do dyspozycji zatrudnionych kobiet, a stanowią one 60 procent załogi, salon fryzjersko-kosmetyczny. Pracownicy „Runotexu” za wszystkie usługi będą płacić tylko połowę ich wartości. (bg)

W Koninie kulminacyjnymi momentami wczorajszego dnia były dwa spotkania kobiet: z I sekretarzem KW PZPR w Koninie — Tadeuszem Grabskim i wojewodą konińskim — Henrykiem Kaźmierczakiem. Przed południem spotkali się oni z gronem działaczek i reprezentantek wszystkich środowisk społeczno-zawodowych. W czasie uroczystości znana działaczka Ligi Kobiet Helena Polczyńska odznaczona została

Dokończenie na str. 2

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, wtorek 9 marca 1976
Nr 55 (9927)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Uroczystość w Katowicach

E. Gierek Zasłużonym Górnikiem Polski Ludowej

Wczoraj, upłynęło 50 lat od chwili, kiedy Edward Gierek, jako 13-letni chłopiec, po raz pierwszy zjechał w podziemia kopalni, podejmując pracę w zawodzie górniczym. Z tej okazji w Sali Kolumnowej Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych w Katowicach odbyła się uroczystość nadania I sekretarzowi KC PZPR honorowego tytułu „Zasłużonego Górnika Polski Ludowej”. Tytuł ten przyznała Rada Państwa Edwardowi Gierkowi za jego wybitny udział w walkach klasowych na terenie Polski, Francji i Belgii oraz doniosły wkład w rozwój naszego górnictwa.

Najbardziej zasłużeni, przodujący przedstawiciele przemysłu węglowego, którzy wypełnili salę WRZZ powitali

Edwarda Gierka gorącą ciałą.

I sekretarz KC PZPR, który towarzyszył: małżonka — Stanisława oraz gospodarze województwa ze Zdzisławem Grudniem, przybyli na uroczystość w galowym mundurze górnika. Na rękawie bluzy zło te dystynkcje inżyniera górniczego I stopnia.

Uroczystość, w której udział wzięły również delegacje górników radzieckich, czechosłowackich, NRD i Francji — otworzył Bernard Bugdoł — jeden z najbardziej zasłużonych ludzi polskiego przemysłu węglowego, przodownik ruchu współzawodnictwa pracy w górnictwie. W swym wystąpieniu przypomniał zasługi Edwarda Gierka dla polskiego górnictwa oraz złożył przyrzeczenie być brać górnika nigdy nie zawiedzie partii.

Sięgające trzech pokoleń górnicze tradycje rodziny Edwarda Gierka przypomniał przewodniczący ZG Związku Zawodowego Górników — Jan Leś. Zyciorys E. Gierka może być wzorem edukacji społeczno-politycznej dla młodych Polaków — stwierdził on, podkreślając stałe, codzienne kontakty I sekretarza KC PZPR z wszystkimi ludźmi pracy całego kraju.

Nastąpił podniosły moment. Poprowadzony przez przedstawicieli resortu i braci górniczej I sekretarz KC PZPR wchodzi na podium, gdzie oczekują członkowie tzw. górniczej strzechy, gremium złożonego z najbardziej zasłużonych ludzi węgla, przedstawicieli wyższego i średniego dozoru górniczego. W jej imieniu symboliczny medal „zasłużonego górnika” wraz z aktem nadania tego tytułu wręczył Edwardowi Gierkowi zasłużony ratownik górniczy — Roman Wilk z kopalni „General Zawadzki” w Dąbrowie Górniczej. „Jeśli mówimy, że klasa robotnicza kieruje losami narodu, to wy, I sekretarzu Komitetu Centralnego naszej partii, jesteście najlepszym tego

przykładem” — powiedział R. Wilk. Dyplom honorowy przekazał Edwardowi Gierkowi minister górnictwa i energetyki — Jan Kulpiński.

Sala rozbrzmiewała hymnem górników: „Niech żyje nam górniczy stan”.

Ze wzruszeniem E. Gierek podziękował za pamięć o swym jubileuszu.

Dziękując w serdecznych słowach za nadanie mu tytułu „Zasłużonego Górnika Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej” Edward Gierek stwierdził, że wyróżnienie to sprawia mu radość i wielką osobistą satysfakcję. Przyjmuje je — powiedział — z głęboką wdzięcznością, jako wyraz waszej wobec mnie serdeczności, a przede wszystkim jako zobowiązanie bym temu, co tu powiedzieliście, starał się podobać.

Obszerny fragment swego wystąpienia I sekretarz KC PZPR poświęcił wielkiemu znaczeniu pracy w życiu narodów, w tym pracy w górnictwie zawodzie. Górnictwo — podkreślił — miało wielkie znaczenie dla postępu ludzkiej cywilizacji. Na ziemi naszej górnictwo

Dokończenie na str. 2

Po pobycie w Jugosławii

F. Castro w Sofii

Na zaproszenie I sekretarza KC BPK, przewodniczącego Rady Państwa LRB, Todora Ziwwka przybył wczoraj do Sofii I sekretarz KC Komunistycznej Partii Kuby, premier rewolucyjnego rządu republiki Kuby Fidel Castro.

☆

Od 6 do 8 marca br. F. Castro przebywał w Jugosławii na zaproszenie przewodniczącego ZKJ, prezydenta SFRJ, Josipa Broza Tita.

W opublikowanym na zakończenie wizyty komunikacie stwierdza się m. in., że F. Castro i J. Broz Tito omówili aktualne problemy międzynarodowe oraz stosunki dwustronne.

Stwierdzono, że stosunki jugosłowiańsko-kubańskie rozwijają się pomyślnie zarówno na płaszczyźnie państwowej, jak i partyjnej. Omówiono i ustalono kroki zmierzające do ich rozszerzenia i umocnienia.

PAP

Rozmowy A. Jamaniego w USA

W Panama City na Florydzie toczą się od niedzieli poufne rozmowy między ministrem do spraw ropy naftowej Arabii Saudyjskiej A. Jamanim a przedstawicielami 4 amerykańskich firm, wchodzących w skład saudyjsko-amerykańskiej spółki naftowej „Aramco”. Jak się przypuszcza rozmowy te dotyczą uzgodnienia ostatecznych warunków przejęcia przez rząd saudyjski reszty mienia amerykańskich firm naftowych: „Exxon Corporation”, „Texaco”, „Mobil Oil” i „Standard Oil Company of California”, które mają 49 procent udziału w eksploatacji złóż ropy naftowej na terytorium Arabii Saudyjskiej.

Szwajcaria a rozbrojenie

Szwajcaria ratyfikowała 2 międzynarodowe układy rozbrojenia: układ z 1971 roku zakazujący umieszczania na dnie morza ładunków masowego zniszczenia i konwencję z 1972 r. dotyczącą zakazu broni biologicznej i chemicznej. Parlament zaaprobował oba porozumienia w czerwcu 1973. Rząd szwajcarski zakomunikował, że w najbliższym czasie dokumen-

ty ratyfikacyjne będą złożone w Moskwie, Waszyngtonie i Londynie.

Manewry na Morzu Egejskim

Sztab generalny tureckich sił zbrojnych poinformował w nie-

krótko

dziale, że 11 bm. odbędzie się na Morzu Egejskim manewry wojsko-woje z udziałem jednostek marynarki wojennej Turcji i Francji.

Arafat w Arabii Saudyjskiej

Jak zakomunikowało radio Ri-jad, w niedzielę, spotkali się król Arabii Saudyjskiej Chalid i przewodniczący Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny, J. Arafat. Arafat określił swe rozmowy z monarchą saudyjskim jako pozytywne. Obaj przywódcy poruszyli najważniej-

W interesie pełnej normalizacji

Minister S. Olszowski o stosunkach PRL — RFN

W związku z aktualnym stanem stosunków PRL — RFN i związaną z tym dyskusją w RFN wokół ratyfikacji porozumień z Helsinek podpisanych w Warszawie 9 października 1975 r. Polska Agencja Prasowa zwróciła się do ministra spraw zagranicznych PRL Stefana Olszowskiego z prośbą o wypowiedź na te tematy.

Min. Olszowski stwierdził m. in., że rząd PRL zmierza od samego początku do pełnej realizacji układu z 7 grudnia 1970 r. o podstawach normalizacji stosunków między PRL a RFN. W okresie od zawarcia układu, osiągnięty został istotny postęp w rozwoju wzajemnych stosunków.

W rezultacie doniosłego spotkania na najwyższym szczeblu I sekretarza KC PZPR E. Gierka, premiera P. Jaroszewicza i ministra spraw zagranicznych S. Olszowskiego z kanclerzem federalnym H. Schmidtem i ministrem spraw zagranicznych H. D. Genscherem udało się osiągnąć porozumienie, które usuwając podstawowe przeszkody wynikające z obciążenia przeszłości otwiera drogę do pełnej normalizacji stosunków między naszymi krajami i narodami w interesie ich pokojowego

współzycia i obustronnie korzystnej współpracy oraz wnoszenia wspólnego wkładu w umacnianie pokoju, bezpieczeństwa i współpracy w Europie.

Wychodząc z założenia, że osiągnięte w Helsinkach i podpisane w Warszawie porozumienia dotyczą kompleksu istotnych problemów istniejących w stosunkach dwustronnych. Strona polska stoi na stanowisku konieczności równie ich kompleksowej realizacji, stosownie do terminów przewidzianych w tych porozumieniach. W interesie wnoszenia obopólnego wkładu na rzecz normalizacji — Rada Państwa PRL ratyfikuje umowę rentową i aprobuje zapis protokołarny równoległy z zakończeniem procedury ratyfikacyjnej w RFN.

Strona polska pragnie wie-

Dokończenie na str. 2

Jutro zbierze się ponownie ekipa kierownicza CDU/CSU

W Stuttgarcie odbyło się wczoraj posiedzenie Prezydium Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej (CDU), które omawiało sprawę porozumień PRL — RFN podpisanych 9 października ub. roku w Warszawie.

Prezydium CDU — jak informuje agencja DPA — ograniczyło się jedynie do potwierdzenia warunków sformułowanych przez „ekipę kierowniczą” obu partii opozycji, CDU i CSU 17 lutego br., od których chadecja uzależnia zgodę w Bundesradzie na te porozumienia. Wbrew przewidywaniom, nie uczestniczyli w obradach premierzy Dolnej Saksonii, Ernst Albrecht i Saary, Franz Josef Roeder.

Zgodnie z informacjami DPA, w środę zebrać się ma ponownie „ekipa kierownicza” CDU/CSU (grupa członków polityków CDU i bawarskiej CSU, która pokierować ma kampanią partii opozycyjnych przed wyborami do Bundestagu). Omówi ona raz jeszcze porozumienia PRL — RFN. W obradach uczestniczyć będą premierzy krajów, w których rządy sprawują partie Unii. Tego samego dnia, w Komisji

Spraw Zagranicznych Bundestatu (izba krajów RFN) premierzy ci przedyskutują z przedstawicielami rządu federalnego problem stosunków Polska — RFN. (PAP)

Wypowiedzi polityków zachodnioniemieckich

Kilku polityków RFN wypowiedziało się pod koniec ubiegłego tygodnia na temat podpisanego 9 października ub. r. w Warszawie porozumień Polska — RFN, w związku z oczekiwaną 12 marca debata ratyfikacyjną w Bundesradzie (izba krajów RFN).

Minister spraw zagranicznych RFN Hans-Dietrich Genscher w kilku wywiadach prasowych apelował do krajów RFN, których rządy są prezentowane w Bundesradzie, aby nie dopuściły do fiaska ratyfikacji umowy PRL — RFN o zaopatrzeniu emerytalnym i wypadkowym, a tym samym do fiaska wszystkich porozumień. Minister Genscher stwierdził z zadowoleniem, że opozycja chrześcijańsko-demokratyczna (CDU/CSU) zaniechała żądań, by rząd RFN podjął „nowe rokowania z Polską”. Takie rokowania nie mogły wchodzić w rachubę.

Na wiecu przedwyborczym w Stuttgarcie przewodniczący zachodnioniemieckiej Partii Socjaldemokratycznej (SPD) Willy Brandt powiedział m. in., że normalizacja stosunków z Polską ma szczególną rangę w polityce zagranicznej RFN. Nie powinna ona zakończyć się fiaskiem tylko dlatego, że część opozycji bońskiej nie rozumie wymogów czasu. Kanclerz Schmidt opowiedział się za dobrymi stosunkami z sąsiadami RFN. Stwierdził on także, że żaden kraj europejski nie musi bardziej troszczyć się o pokój niż Republika Federalna Niemiec.

PAP

W Muzeum Narodowym w Warszawie otwarto wczoraj wystawę dzieł artystów współczesnych, ofiarowanych Polsce przez Mateusza Bronisława Grabowskiego z Londynu. Ekspozycja obejmuje 383 obrazy, rysunki, prace graficzne, rzeźby i tkaniny. Artystów głównie brytyjskich i polskich.

Przedstawiona w stolicy kolekcja stanowi niejako plan 150 wystaw zorganizowanych w okresie 16 lat działalności „Grabowski Gallery”. Galeria ta prezentowała najnowsze tendencje z dziedziny sztuki brytyjskiej. Urządzane tu ekspozycje torowały młodemu ludziom drogę do innych galerii i muzeów.

W listopadzie ubiegłego roku M. B. Grabowski ofiarował Muzeum Narodowemu w Warszawie 144 prace artystów polskich, zaś muzeum sztuki w Łodzi — 239 prac artystów głównie zagranicznych. Otwarta w stolicy wystawa „Dzieła artystów współczesnych”, prezentowana wcześniej w Łodzi, przeniesiona zostanie również do innych muzeów polskich. (PAP)

DOROBK ARCHITEKTURY CZECHOSŁOWACKIEJ

W Pałacu Kultury i Nauki otwarte wczoraj interesująca ekspozycja „25 lat architektonicznego projektowania w CSRS”. W dwóch salach — im. Dzierżyńskiego i Kruczkowskiego zgromadzone dziesiątki fotografii, które ilustrują największe osiągnięcia architektury czeskiej w okresie ostatnich 25 lat. Ekspozycja zawiera również przykłady najlepszych rozwiązań w budownictwie mieszkaniowym jak też obiekty przemysłowe, gmachy użyteczności publicznej, nauki, sportu itp. Wystawa czynna jest do 25 marca br. (PAP)

Sprawa Sahary Zachodniej

Nasilenie wzajemnych oskarżeń Algierii i Maroka

Po zerwaniu przez Maroko i Mauretanię stosunków dyplomatycznych z Algierią, agencje prasowe zwracają uwagę na nasilenie wzajemnych oskarżeń między oboma stronami w sprawie przyszłości Sahary Zachodniej.

Prasa algierska zamieszcza obszernie artykuły, krytykujące Maroko i Mauretanię, zarzucając tym krajom bezprawny podział terytorium Sahary Zachodniej między siebie. Wczorajszy „al-Mudżahid” w artykule wstępnym pisze, że monarchia marokańska — a w

Wielki rabunek w Berlinie Zachodnim

4 mężczyzn zrabowało wczoraj co najmniej 2 miliony marek w gotówce z największego w Berlinie Zachodnim domu towarowego. Rabunku dokonali oni wewnątrz budynku. (PAP)

„Koziołki” płacą

Na 983 Grę w dniu 7 marca br., w której odbyły się dwa losowania wpłynęło 123.906 zakładów wartości 362.718 zł.

Na losowanie I wpłynęło 74.401 zakładów wartości 223.203 zł. Fundusz nagród wynosi 122.761 zł.

Na losowanie II wpłynęło 46.565 zakładów wartości 139.515 zł. Fundusz nagród wynosi 76.733 zł.

W losowaniu I stwierdzono: 9 „czwórek” po 3.320 zł, 25 „trójków” po 150 zł, 459 „trójek” po 50 zł, 463 „dwójek” po 25 zł, 5.062 „jedynek” po 5 zł.

W losowaniu II stwierdzono: 5 „czwórek” po 4.185 zł, 17 „trójków” po 173 zł, 193 „trójek” po 73 zł, 315 „dwójek” po 25 zł, 2.968 „jedynek” po 5 zł.

Kolejne podwójne losowanie 984 Gry odbędzie się w dniu 14 marca 1976 r. w Czarnkowie o godz. 12.00.

POGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Miejscami opady śniegu lub śniegu z deszczem. Temperatura od minus 9 do minus 4 stopni. Temperatura maksymalna od minus 2 do plus 2 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Uroczystość w Katowicach

E. Gierek Zastężonym Górnikiem Polski Ludowej

Dokończenie ze str. 1
uprawiane było od najdawniejszych czasów. Tę wielką narodową rolę górnictwa rozwinęła na nową skalę Polska Ludowa, w której przemysł i zawód górniczy uzyskały wielką rangę, wnosząc doniosły wkład do budowy socjalistycznej Ojczyzny i do jej pozycji w świecie. Dziś górniczy stan, to obok górników węgla, rudy żelaza i soli, również górnicy miedzi, siarki, ołowiu i cynku. Wydo-

Min. S. Olszowski

Dokończenie ze str. 1
rzyć, że decydującym kryterium podejścia sił politycznych i społeczeństwa RFN do ratyfikacji i realizacji porozumień z Helsinek będzie nadzany cel, jakim jest przezwyciężenie historycznych obciążeń i ukształtowanie nowych stosunków między naszymi państwami i narodami. Ewentualne odrzucenie lub zablokowanie porozumień z Helsinek oznaczałoby zaprzaczenie szans osiągnięcia historycznego zwrotu w procesie normalizacji i rozwoju stosunków PRL — RFN oraz utratę — nie tylko w oczach polskiej opinii publicznej — wiarygodności co do stanowiska RFN w sprawie pojednania z Polską. (PAP)

bywając skarby naszej ziemi, tworzą oni niezmiennie ważną i stale rosnącą część ogólnego rodowego dorobku.

Górnictwo — kontynuował I sekretarz KC PZPR — to zawód ludzi odważnych, o wysokim poczuciu obowiązku i dyscypliny, wymagający dużo trudu i poświęcenia. Jest to równocześnie zawód, który bardziej niż jakikolwiek inny, kształtuje mocne więzi przyjaźni, poczucie odpowiedzialności za siebie i towarzyszy pracy, zespołowego działania i stałej gotowości wzajemnego niesienia sobie pomocy.

Te właśnie cechy, wśród których górnicy rzetelny, odpowiedzialny stosunek do pracy i głębokie poczucie solidarności, stanowią o wielkiej moralnej sile całej klasy robotniczej. W połączeniu z właściwym całemu narodowi polskiemu żarliwym patriotyzmem, czyni ona z klasy robotniczej wiodącą klasę społeczeństwa, odgrywającą decydującą rolę w budowie socjalistycznej Polski i w kształtowaniu współczesnej świadomości narodu.

Z racji samej swej istoty klasa robotnicza kształtuje proletariacki internationalizm — najpełniejszy wyraz klasowej solidarności ludzi pracy.

Będziemy czynić wszystko — powiedział Edward Gierek — aby te wielkie wartości, których twórcą i nosicielem jest klasa robotnicza, stawały się coraz bardziej powszechnymi, trwałymi cechami całego naszego narodu. Mają one szczególne znaczenie dla umacniania naszego państwa i krzewienia obywatelskiej odpowiedzialności za jego rozwój i pomyślność. Proletariacka tradycja, wzbogacona socjalistyczną współczesnością — to niezmiennie ważne treści ideowe i moralne w wychowywaniu młodych pokoleń Polaków.

Nawiązując do tego, że rozpoczęcie pracy w górnictwie było dla niego równocześnie wejściem na drogę, którą przyswajał w szeregi komunistów, Edward Gierek powiedział: Przez 45 lat wierność ideałom swej klasy dokumentuje jego działalność w jej partii. W służbie swej klasie — tak jak wszyscy polscy komuniści — widziałem zawsze służbę Ojczyźnie, sprawie naszego narodu.

Pomyślność naszego narodu, jego dobro — to nadrzędny cel naszej partii. Urzeczywistnienie jej aspiracji i dążeń — to jej historyczna misja. Spełnienie tej misji jest możliwe tylko w ścisłej więzi z klasą robotniczą, z całym narodem, przy zespoleńiu patriotyzmu z internationalizmem.

Dzisiejsza uroczystość głęboko mnie wzruszyła — powiedział Edward Gierek — w tym potwierdzeniu przynależności do Was — do braci górniczej widzę przywilej i obowiązek służenia polskiej klasie robotniczej, Polsce.

Przemówienie I sekretarza KC PZPR zebrani przyjęli serdeczną owacją. W imieniu załogi kopalni „Sosnowiec”, której honorowym górnikiem i członkiem tamtejszej organizacji partyjnej jest E. Gierek, serdeczne słowa wypowiedział górnik Marian Konieczny, wręczając I sekretarzowi KC PZPR pamiątkową rzeźbę z węgla. Pozdrowienia i życzenia od kadry inżyniersko-technicznej przemysłu węglowego przekazał dyrektor naczelny katowickiego Zjednoczenia PW, Leon Kindla. Wie le osobistych akcentów zawie- rało wystąpienie Leona Wan-

tuły, górnika i pisarza w jednej osobie, piewcy górniczego trudu.

Do życzeń kierowanych do Edwarda Gierka dołączyli się przedstawiciele zagranicznych delegacji, uczestniczących w uroczystości.

Przedstawiciele najmłodszego pokolenia pracowników polskiego przemysłu węglowego złożyli przyrzeczenie, iż będą nieustraszenie kontynuować najchlubniejszą tradycję górnictwa.

Wzruszająca uroczystość zakończyła się odśpiewaniem „Międzynarodówki”.

W tym samym czasie, gdy w gmachu WRZZ trwały obchody górniczego jubileuszu Edwarda Gierka, delegacja złożona z pracowników kopalni, odwiedziła matkę I sekretarza KC PZPR — Paulinę, przekazując jej kwiaty i życzenia.

W godzinach przedpołudniowych, I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek, w towarzysztwie gospodarzy woj. katowickiego, zwiedził Zakłady Urządzeń Komputerowych „Mera-Elzab” w Zabrze, rozwijające w szybkim tempie produkcję sprzętu informatycznego dla potrzeb przemysłów: górniczego, hutniczego oraz transportu.

E. Gierek spotkał się następnie z naukowcami śląskich placówek, pracujących nad rozwojem systemów oraz urządzeń informatyki, a także z władzami miasta. (PAP)

Międzynarodowy Dzień Kobiet

Dokończenie ze str. 1
Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. W południe wojewoda koniński spotkał się z działaczkami PJJ. Podobne spotkanie odbyło się w Kole z kobietami, pracującymi w rolnictwie i Kołach Gospodyń Wiejskich. (woj)

Wiele było momentów wzruszających w Dniu Kobiet w woj. łęczyńskim, powszechnie wyrażano szacunek dla kobiet-matek, żon, współtowarzyszek pracy oraz aktywistek społecznych. Bronisława Bolachowska z Góry — jedna z nie licznych niewiast zawodowo kierujących samochodami — przyjęła gratulacje i życzenia od przedstawicieli Wydziału Ruchu Komendy Wojewódzkiej w Lesznie za 15-letnią wzorową pracę za kierownicą samochodu sanitarnego.

W Lesznie otwarto też wczoraj pierwszy w mieście sklep delikatesowy. Na 100 metrach kwadratowych rozmieszczono stoiska: przetworów owocowych, warzywnych, wędliniarskich, drobiarskich, cukierniczych, molołowe i mleczarskie. Nowy sklep — pierwszy z projektowanego ciągu handlowego, przyczyni się na pewno do łatwiejszego i szybszego dokonywania zakupów — czynności tradycyjnie przypisanej kobietom. (tt)

Spotkania, wieczornice, uroczystości, wspólne spektakle teatralne i filmowe przygotowane dla kobiet również w Poznaniu. Zarząd Wojewódzki Ligi Kobiet dla swoich działaczek zorganizował koncert i pokaz garmażeryjny. Wyróżniające się w pracy i wychowywaniu dzieci kobiety, otrzy-

Sprostowanie PAP

W zamieszczonym wczoraj życzyście sekretarza generalnego KC PZPR Leonida Breżniewa znalazł się błąd. Odpowiedni fragment tekstu powinien brzmieć: W 1956 r. został wybrany na stopień członka Biura Politycznego KC KPZR, zaś od czerwca 1957 r. jest członkiem Biura Politycznego.

Dziennik „Prawda” o XXV Zjeździe KPZR

Pt. „Pod sztandarem Lenina — do komunizmu” dziennik „Prawda” zamieścił wczoraj artykuł wstępny, poświęcony wynikom XXV Zjazdu KPZR.

Gazeta podkreśla, iż cała praca XXV Zjazdu przepełniona była duchem monolitycznej leninowskiej jednoci ideowo-politycznej KPZR. W pracy tej znalazły odbicie kolektywne mądrości partii, twórczy styl jej działalności oraz bezgraniczne oddanie narodowi i ideałom komunistycznym.

Zjazd — stwierdza organ KC KPZR — przekonujący za demonstrował gigantyczny rozmach i głęboką rewolucyjność dokonań twórczych narodu radzieckiego, kontynuujących sprawę października oraz będących wcieleniem idei wielkiego Lenina.

Zjazd potwierdził, iż nasza partia konsekwentnie kroczy drogą leninowską — pisze „Prawda”. Z honorem spełnia ona rolę przywódcy politycznego klasy robotniczej, wszystkich ludzi pracy, całego narodu. Naród dogłębnie rozumie politykę partii i popiera ją z całego serca. Wzrosła potęga naszej socjalistycznej Ojczyzny. Jeszcze bardziej umocniły się jednoci ideowo-polityczna społeczeństwa radzieckiego, braterska przyjaźń wszystkich narodów naszego kraju oraz ich zespolenie wokół partii komunistycznej.

Przypominając, iż na Zjeździe obecni byli przedstawiciele ponad 100 partii komunistycznych i robotniczych, partii i ruchów narodowo-demokratycznych, „Prawda” pisze, że ich udział w obradach najwyższego forum radzieckich komunistów był świadectwem dalszego rozszerzenia się i umocnienia internationalistycznych więzi, łączących KPZR ze wszystkimi oddziałami uczestników ogólnowojennego frontu walki o po-

kój i wolność narodów oraz o postęp społeczny.

Referat, który wygłosił na Zjeździe sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew — pisze dalej „Prawda” — zawiera wszechstronną analizę wyników gospodarczego i społeczno-politycznego rozwoju naszej Ojczyzny, aktualnej sytuacji na świecie oraz politycznej, organizacyjnej i ideowo-wychowawczej działalności partii. W referacie tym został wytyczony wspólny program dalszego budownictwa komunizmu w ZSRR oraz ustalone główne kierunki polityki wewnętrznej i zagranicznej KPZR. XXV Zjazd KPZR skompletował i rozwinął pryncypialne tezy ekonomicznej polityki partii w warunkach rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego na nadchodzące pięćdziesiąt lat i jeszcze dalszą perspektywę.

W artykule wstępnym zaznacza się, że wśród węższych problemów gospodarczych coraz większe znaczenia nabiera rozwój więzi ekonomicznych z zagranicą.

Proces wojskowych

Strajk powszechny w kraju Basków

Jak wynika z informacji napływających z Hiszpanii, ponad 500 000 mieszkańców kraju Basków odpowiedziało na apel organizacji związkowych i wzięło udział w strajku powszechnym, protestując w ten sposób przeciwko krwawej rozprawie policji w mieście Vitoria, gdzie zginęły 4 osoby. Agencja Reutersa stwierdza, że była to najpotężniejsza akcja strajkowa przeprowadzona na północy Hiszpanii od czasu wojny domowej. Tego dnia w prowincjach baskijskich zamknięte były sklepy, biura, banki, szkoły oraz dziesiątki wielkich przedsiębiorstw.

Do najpotężniejszej demonstracji protestacyjnej doszło w Bilbao. Wzięło w niej udział wiele tysięcy mieszkańców miasta. Dla rozproszenia tłumu policja użyła po czątkowo gazów łzawiących i strzelala ławkowymi kulami, a następnie otworzyła ogień z normalnej broni. Jeden z uczestników demonstracji, 18-letni robotnik Vicente Ferrero, zmarł w szpitalu wskutek postrzału w głowę. Wiele osób zostało rannych. 2 000 mieszkańców San Sebastian usiłowało przejść ulicami miasta, jednak za stali gwałtownie zaatakowani przez policję. Całkowicie zamarto życie w baskijskim mieście Vitoria. Tysiące robotników wzięło udział w pogrzebie czwartej ofiary, która zmarła w niedziele wskutek obrażeń, odniesionych podczas bestialskiej akcji policji.

W podmadryckiej dzielnicy Hoyo de Manzanares rozpoczął się wczoraj przed sądem wojskowym proces 9 oficerów — majora i 8 kapitanów, którzy w akt oskarżenia zarzuca przynależność do zakazanej organizacji „Demokratyczny Związek Wojskowy” (UDM) oraz działalność wywrotową. Oskarżonym grożą kary do 12 lat więzienia. (PAP)

Zgon wiceadmirała Z. Studzińskiego

7 marca br. zmarł w wieku 54 lat wiceadmirał Zdzisław Studziński, zasłużony żołnierz i dowódca, aktywny i ofiarny działacz PPR i PZPR. Wychowawca wielu pokoleń marynarzy, wieloletni dowódca marynarki wojennej, a ostatnio zastępca szefa sztabu Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw Układu Warszawskiego.

Za osiągnięcia w działalności służbowej i społecznej odznaczony był dwukrotnie Orderem Sztandaru Pracy I klasy, Orderem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, oraz Orderem Lenina, Orderem Przyjaźni Narodów i innymi odznaczeniami zagranicznymi. (PAP)

Zmarła Z. Stryjeńska

W Genewie zmarła w wieku 82 lat wybitna malarka i graficzka polska okresu międzywojennego Zofia Stryjeńska. Jej dzieła, które przyniosły sławę artystce w kraju i za granicą, były głównie inspirowane przez polski folklor. (PAP)

W KRAJACH NASZYCH PRZYJACIÓŁ

Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet, również w wielu krajach odbyły się uroczyste spotkania przedstawicieli kobiet z przywódcami poszczególnych krajów oraz różnego rodzaju imprezy. Szczególnie uroczyste obchodzone 8 marca w krajach socjalistycznych.

M. in. w Zamku Praskim odbyło się spotkanie przywódców CSRS z 250 kobietami ze wszystkich rejonów kraju. W spotkaniu wzięli udział sekretarz generalny KC KPCZ, prezydent CSRS, G. Husak, premier L. Sztrogał i inni przedstawiciele władz partyjnych i państwowych. Zabierając głos premier Lubomir Sztrogał podkreślił wszechstronną aktywność kobiet we wszystkich dziedzinach życia społecznego i gospodarczego kraju.

Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet Komitet Centralny SED wystosował list do wszystkich kobiet NRD. W liście podpisanym przez I sekretarza KC SED, Ericha Honckera, kierownictwo partii złożyło mieszkankom Republiki serdeczne życzenia i gratulacje.

W siedzibie parlamentu węgierskiego odbyła się uroczystość wręczenia nagród państwowych najbardziej zasłużonym kobietom węgierskim. (PAP)

„PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 35029. H-8

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Sek, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami: 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański: 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

N A S I K A N D Y D A C I

Franciszek Nowak

Wracając po kampanii wrześniowej 1939 roku do Poznania, zdawał sobie w pełni sprawę, że walkę należy toczyć dalej. Od pierwszych dni pracy w okresie okupacji w Zakładach Cegiel-
skiego, nawiązał kontakty z ludźmi, którzy też nie rezygnowali. Był jednym z twórców pierwszych komórek Polskiej Partii Robotniczej w Zakładach. Potem czekała go droga prześladowań: areszt w siedzibie gestapo w Domu Żołnierza w Poznaniu, Zabikowo, obóz koncentracyjny w Mauthausen...

— To była wielka próba — mówi Franciszek Nowak, kandydujący obecnie na posła do Sejmu PRL w Okręgu Wyborczym nr 52 w Szamotułach, przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej w Poznaniu. W tym tygłu gwałtu i bezprawia musieli sprawdzić się wszyscy. Wytrwali najsilniejsi. Oni to nawiązali współpracę z współwziętymi radzieckimi i francuskimi.

Powrót do kraju był jednocześnie powrotem do działalności politycznej: szkoła Komitetu Centralnego partii i długoletnia praca w Komitecie Wojewódzkim PZPR na odpowiedzialnym stanowisku. Po ostatniej kadencji Sejmu, w której był posłem, Franciszek Nowak mówi o swoich doświadczeniach.

— Te cztery lata były dla mnie szkołą. Z jednej strony stałe kontakty, spotkania z wyborcami, których miałem



Fot. — S. Ossowski

osiemdziesiąt, z drugiej strony działalność w komisjach sejmowych mandatowo-regulaminowych oraz w komisji drobnej wytwórczości, pozwoliły mi na dobrą orientację w potrzebach ludności, a jednocześnie dały możliwość uczestnictwa w realizacji jej postulatów.

Czasami niektóre sprawy — w porównaniu z zagadnieniami ogólnopństwowymi — wydają się drobne. Są jednak ważne dla konkretnego środowiska i nie załatwienie urasta już do wymiarów problemu. Dlatego też wszystkie sprawy wyborców należy traktować poważnie. Stały kontakt posła z wyborcami przyczynia się do współdziałania przynoszącego wymierne społeczne korzyści. (jk)

Maria Pacer

Maria Pacer mieszkanka wsi Grzegorzewo w województwie konińskim jest od lat pracownicą Zakładów Wyrobów Siatkowych „Korund” w Kole — starszym mistrzynią na oddziale mikroproszków. W domu zaś przypada jej obowiązek prowadzenia domu. Pomagają jej w tym mąż — kierownik Wytwórni Betonów w pobliskich Białobogach i dwie dorastające córki.

— Jest to dla mnie pomoc wręcz konieczna — mówi — ale przyznać muszę, iż wyznaję zasadę, że kobieta powinna być w rodzinie tą osobą, która tworzy tak potrzebną każdemu rodzinie atmosferę. Choć to trudne, my kobiety musimy, doceniając znaczenie naszej pracy zawodowej, być przede wszystkim matkami i żonami. Od tego jak się z tego zadania wywiążemy, zależy w dużej mierze to, jak będą żyć następne pokolenia.

Ja już mam wiele problemów poza sobą, ale pamiętam, że było mi trudno. Stąd chcę najwięcej uwagi poświęcić kobietom pracującym, matkom. Mimo wielu ulg, które przyniosły nam lata ostatnie, jest jeszcze dużo do zrobienia. W wielu sferach naszego życia — mam tu na myśli spr



Fot. — W. Plutowski

wy handlu, przedszkoli, żłobków, komunikacji. Wiem, że nie są to sprawy do załatwienia zaraz, ale trzeba pamiętać i przypominać o potrzebie ich jak najszybszego załatwienia.

Wysunięcie mojej kandydatury na posła do Sejmu PRL w okręgu nr 30 w Koninie przyjął jako wyróżnienie i uznanie dla mnie i dla kobiet takich jak ja. Myślę jednak, iż uda mi się w jakimś stopniu przyczynić do dalszej poprawy warunków życia młodych pracujących matek. (woj.)

Zygmunt Januzik

Na liście kandydatów FJN na posłów do Sejmu PRL nazwisko Zygmunta Januzika, drugiego sekretarza Komitetu Zakładowego PZPR w pilskich Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego, jest obecnie już po raz trzeci. Reprezentantem mieszkańców grodu Staszica w Sejmie PRL był w okresie jednej — minionej kadencji.

— Byłem członkiem dwóch komisji sejmowych — mówi Zygmunt Januzik kandydujący w okręgu wyborczym nr 47 w Pile — w Komisji Przemysłu Ciepłego i Maszynowego oraz Komisji Łączności, nie są mi więc obce problemy modernizacji wysłużonych zakładów przemysłowych, do których należą także ZNTK w Pile. Praca jest trudna — parowozów, które kierowane są do naprawy trzeba często po prostu rekonstruować, a przy tym panujące tu warunki socjalne oraz bhp nie pozwalają zakwalifikować tego zakładu do nowoczesnych. Jednak be-



Fot. — Archiwum

dział on jednym z tych, które do roku 1980 przejdą gruntowne przeobrażenia. Jako reprezentant pilskich kolejarzy z satysfakcją mogę powiedzieć, że po utworzeniu województwa pilskiego jego władze polityczne i administracyjne sprawę modernizacji naszych zakładów

uznały za jedną z najpilniejszych do rozwiązania. Zatwierdzono już plany szczegółowe, w biurach konstrukcyjnych trwa intensywna praca nad opracowaniem w szczególności ogromnie ważnego dla nas przedsięwzięcia, jestem więc dobrej myśli, a optymizm ten jest tym bardziej uzasadniony, że już w przyszłym roku wyremontujemy w naszych zakładach sto silników spalinywych. Będzie to przełomowy rok w dziejach Zakładów Na-

prawczych Taboru Kolejowego w Pile.

Zygmunt Januzik ma lat 54. Podczas okupacji pracował w majątku rolnym, po wyzwoleniu brał udział w przygotowaniu i przeprowadzeniu Referendum i pierwszych wyborów do Sejmu. Jest aktywnym działaczem partyjnym i społecznym (m. in. członkiem Egzekutywy KW PZPR w Pile). Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. (zr)

Wacław Kawski



Fot. — S. Ossowski

Od roku 1949 jest związany z placówkami Państwowego Zakładu Ubezpieczeń. Przedtem jednak, tuż po wojnie, podjął przerwana naukę w liceum w Szamotułach. Po zdaniu matury rozpoczął studia na ówczesnym Wydziale Prawno-Ekonomicznym Uniwersytetu Poznańskiego. Zdobył dyplom magistra praw pozwoliło na podjęcie kierowniczej funkcji najpierw w PZU w Szamotułach, a od roku 1955 — we Wrzesni.

Inicjatywa i zapał Wacława Kawskiego i prawdziwe zaangażowanie społeczne sprawiły, że kierowana przez niego instytucja nie tylko wzorowo wywiązywała się i wywiązuje z typowych dla PZU usług, ale również z powodzeniem rozwija działalność prewencyjną. To właśnie Wacław Kawski ze

swoimi współpracownikami organizował akcję wymieniającą we wrzesińskich wsiach niebezpiecznie łatwopalnych słomianych dachów. Organizował również akcje zootechniczne, gdy trzeba było zapobiegać szerzeniu się gruźlicy wśród bydła.

Przez wiele lat pełnił funkcję sekretarza i przewodniczącego terenowych komitetów Stronnictwa Demokratycznego, a wielokrotnie pracował jako radny Powiatowej Rady Narodowej, a obecnie Miejsko-Gminnej Rady Narodowej we Wrzesni, działając przez wiele lat w komisji kultury, oświaty i wychowania. Obecnie kandyduje na posła do Sejmu PRL w okręgu nr 50 w Gnieźnie.

— Interesuje mnie przede wszystkim sprawa usług ogólnospołecznych — mówi. — Nie tylko tych bytowych, choć są one oczywiście bardzo ważne i jako działacz Stronnictwa Demokratycznego skupiającego głównie rzemieślników, spotykałem się z zagadnieniami niemal na co dzień. Uważam jednak, że obecnie sprawą nie mniej ważną jest właściwe zagospodarowanie czasu wolnego mieszkańców miasta i wsi. Trzeba ludziom zapewnić takie możliwości i takie formy atrakcyjnej rozrywki, by nie zostawało miejsca na nudę. Myślę więc, że trzeba lepiej niż dotąd wykorzystywać do tego celu wiejskie ośrodki kulturalno-socjalne, świetlice, miejsca rekreacyjne. (len)

Marian Tobolski

Marian Tobolski kandydat na posła w Okręgu Wyborczym nr 50 w Gnieźnie nie jest starszym asystentem gnieźnieńskiego szpitala. Z placówką tą związał się w roku 1959, kiedy w rok po ukończeniu studiów na poznańskiej Akademii Medycznej przyjechał do Gniezna. Jest specjalistą z zakresu położnictwa i ginekologii oraz anestezjologiem, pracuje więc na dwóch oddziałach: ginekologicznym i intensywnej terapii.

Znają go więc nie tylko pracownicy szpitala oraz pacjenci. Od wielu lat Marian Tobolski pracuje społecznie, jest zawsze wśród ludzi. Pełni funkcję sekretarza Komitetu Zakładowego PZPR. Jest też inicjatorem wielu poczynań zmierzających do poprawienia zdrowia mieszkańców. Dość wymienić tu wiele godzin spędzonych po zakończeniu szpitalnych zajęć na gnieźnieńskich wsiach, gdzie przeprowadzono masowe badania wiejskiej ludności. Wiele wolnego czasu poświęca podnoszeniu poziomu oświaty zdrowotnej wśród wiejskich kobiet i młodzieży szkolnej, bo to właśnie interesuje go szczególnie jako ginekologa i położnika.

— Zdaję sobie sprawę — mówi — że do tych właśnie specjalistów, kobiety — jeśli nie są naprawdę bardzo chore — zgłaszają się niechętnie. Trzeba więc otoczyć je opieką i u-



Fot. — S. Ossowski

świadomić im wiele spraw istotnych dla zdrowia ich samych i ich dzieci. Dlatego też uczestniczą w wielu spotkaniach, prelekcjach w wiejskich szkołach, świetlicach. Rozmawiam też z młodzieżą szkolną.

— Marzy nam się — mówi doktor Tobolski — że wrzesiście Gnieźno otrzyma planowany szpital. Nowoczesny, dobrze wyposażony na 850 łóżek. To jednak nie jest sprawa najbliższego czasu. Szybciej jednak chyba uda się załatwić w Gnieźnie budowę zespołu przychodni specjalistycznych, bo dotychczas rozrzucone są po całym mieście, a to wcale nie ułatwia życia ani ludziom chorym, ani pracy służbie zdrowia. (len)

Zenon Tomczewski

Działalność w radach narodowych rozpoczął przed ośmiu laty. Najpierw przez cztery lata był członkiem komisji rolnictwa przy Radzie Narodowej Poznania, a następnie radnym miejskiej rady. Mówi się o nim, że jest rolnikiem z zawodu i zamiłowania. W swoim indywidualnym gospodarstwie w Pokrzywnie pod

Poznaniem stara się zastosować wszystkie propozycje współczesnej nauki. Obecnie Zenon Tomczewski jest kandydatem na posła do Sejmu PRL w okręgu nr 51 w Poznaniu i na radnego WRN w okręgu 5.

Kiedy przed dwunastu laty obejmował po rodzicach 25-hektarowe gospodarstwo, zdawał sobie sprawę z tego, że aby je

rozwinąć, musi zdecydować się na wprowadzenie w życie wiedzy, którą zdobył w Technikum Rolniczym w Środzie.

— Gdy wiedza dała mi podstawę do przemysłowego działania — mówi — jako zootechnik założyłem hodowlę bukatów oraz zajmuję się uprawą zbóż. Pragnęłam wprowadzić w swoim gospodarstwie nowoczesne metody. Tu okazała się nieodzowna pomoc państwa. Dzięki niej dzisiaj posiadam 2 ciągniki, maszynę, kombajn — gospodarstwo jest prawie w pełni zmechanizowane. Mogę więc osiągać wyniki, wpływające na lepsze zaopatrzenie kraju w podstawowe środki żywności.

Gdzie szukać rezerw? Moim zdaniem należy uporządkować gospodarkę ziemną tak, by każdy hektar rodził jak najwięcej. Szybciej podejmować decyzję o przejmowaniu gospodarstw podupadłych i zaniedbanych i przekazywać tym, którzy zapewnią ziemi prawidłową uprawę. Należy zwrócić uwagę



Fot. — Archiwum

również na tereny przekazane przemysłowi, na te, które czekają czasami całe lata na zagospodarowanie. Ważne jest również rytmiczne zaopatrzenie rolników w podstawowe surowce potrzebne dla produkcji rolnej. A od samych rolników życie będzie wymagało coraz większej wiedzy. (jk)

Czesław Robakowski



Fot. — S. Wiktor

Mgr inż. Czesław Robakowski jest z wykształcenia leśnikiem. Ma lat 40 i od niedawna pełni funkcję naczelnika miasta i gminy Jarocin, trzeciego co do wielkości ośrodka pod względem potencjału gospodarczego w województwie kaliskim. Kandyduje na posła w okręgu wyborczym nr 19 w Kaliszu, oraz na radnego WRN w okręgu nr 21.

Jako naczelnik miasta i gminy na potrzeby okręgu patrzeć musi przede wszystkim przez pryzmat możliwości. Są one duże, ale mogą być jeszcze większe, kiedy uda nam się wyzwolić wiele nieujaw-

nionych jeszcze rezerw, wprowadzić w życie inicjatywy mieszkańców miasta i wsi. Na nasze społeczeństwo można liczyć, od lat bowiem mieszkańcy Jarocińskiego należą do najbardziej ofiarnych i zapobiegliwych. W oparciu o ich wysokie poczucie gospodarności można tworzyć śmiało plany.

Myśląc o przyszłości, musimy kojarzyć dalszą rozbudowę przemysłu z budownictwem mieszkaniowym i komunalnym oraz z bazą kulturalną i socjalną. Tutaj na czoło wybiega się budownictwo mieszkaniowe wielokondygnacyjne, woda i gaz, a także budownictwo jednorodzinne, pod które wyznaczaliśmy ponad 100 działek. Wiele do zrobienia mamy w dziedzinie komunikacji. Jest to bardzo ważny problem szczególnie dla miasta, ponieważ dzielnicą przemysłową Ługi oddalona jest o 4 km od centrum Jarocina. Jedną z pierwszych spraw, które mamy do załatwienia jest wprowadzenie ruchu tranzytowego ze śródmieścia. Chociaż handel i usługi są już u nas dość dobrze rozwinięte i pracują sprawnie, jednak i na tym polu wiele jeszcze musimy poprawić.

Uważaliśmy również za pilne rozwiązać wiele spraw komunalnych, takich jak np. drogi na terenie gminy. (par)

Zbigniew Uglik



Fot. — W. Plutowski

Już prawie 3 lata kieruje Zbigniew Uglik Wytwórną Konstrukcji Stalowych „Mostostal” — największym przedsiębiorstwem Stupcy i okolicy. Liczący 40 lat dyrektor ma już duże doświadczenie w kierowaniu zakładami pracy. Po ukończeniu Politechniki Poznańskiej — Wydziału Technologii Budowy Maszyn — rozpoczął pracę w Zakładach Naprawczych Konińskiej Kopalni Węgla Brunatnego. Potem pracował przy budowie odkrywkowej Kopalni Węgla Brunatnego. W 1970 roku przeniósł się do Zakładu Doświadczeń Górnictwa Odkrywkowego, który opuścił dopiero przechodząc na obecne stanowisko.

Zbigniew Uglik kandyduje na posła do Sejmu PRL w

okręgu nr 30 w Koninie, a także na radnego WRN.

— Kierując „Mostostalem” muszę mieć zawsze świadomość, że jesteśmy jedynym dużym zakładem w Stupcy, że mamy wiele obowiązków. Musimy przyczynić się do szybkiego rozwoju środowiska, w którym przecież mieszkamy i w którym żyją nasze rodziny. Nie chodzi tu tylko o środki finansowe, choć co ważniejsze przedsięwzięcia staramy się w miarę możliwości wspomóc naszą kasą, ale także o pomoc fachową, o uczestniczenie, zaznaczanie naszej obecności. Bardzo ważne, by wytworzyły się silne związki między środowiskiem i zakładem, co przynosi potem widoczne efekty już w normalnej naszej pracy.

Jedną z ciekawszych w skali kraju form współpracy „Mostostalu” ze środowiskiem jest Stadnina Koni w Mieczownicy. Wyposażona przez nasz zakład służy jego pracownikom.

— Czym zajmę się w mojej przyszłej działalności społecznej? Będzie ona dotyczyła przede wszystkim mojego środowiska. Wiem, jakie ma potrzeby. Wiąże się to z aktualną na skali kraju potrzebą uaktywnienia psychicznego pracowników zakładów przemysłowych. Myślę, że takie związki wpływają na poprawę efektów działania wielu dziedzin życia społeczno-gospodarczego. (woj)

Zbiornicze szkoły gminne torują drogę 10-latkę na wsi

Szkoły gminne torują drogę 10-latkę na wsi. Tworzą one podstawę, na której wyrastać będzie powszechna szkoła średnia. Dlatego też obecnie, tj. w okresie przygotowań reformy systemu edukacji narodowej, najważniejszą sprawą stanowi przebudowa oświaty na wsi — rozwój sieci zbiorczych szkół gminnych, zapewniających wyższy poziom kształcenia.

Proces ten zapoczątkowany przed czterema laty przyniósł już poważne przeobrażenia oświaty na wsi. 64 procent miejscowości gminnych posiada

nowoczesne ośrodki szkolne. Dysponujemy liczbą ponad 1500 zbiorczych szkół gminnych, do których uczęszcza ponad 1 600 000 dzieci. Oznacza to, że 2/3 uczniów na wsi kształci się w tych placówkach.

Dla zobrazowania skali przeobrażeń oświatowych przytoczymy tylko jedną, znamioną liczbę. W omawianym okresie, dzięki stworzeniu dużych, nowoczesnych ośrodków szkolnych na wsi, uległo likwidacji ponad 600 małych szkółek, w których uczył tylko 1 nauczyciel. Dzieci z tych placówek objęte są obecnie zasięgiem szkół gminnych, zapewniających wychowankom znacznie wyższy poziom nauczania.

Proces przebudowy oświaty na wsi przebiega jednak nierównomiernie. Na różnice te składa się kilka przyczyn, a przede wszystkim trudności w uzyskaniu odpowiednich pomieszczeń; szkoła gminna bowiem musi zapewniać dzieciom dobre warunki do nauki. Dla tego też w najbliższych latach największa uwaga w inwestycjach oświatowych skierowana będzie na budowę szkół gminnych.

Przewiduje się, iż w najbliższym roku szkolnym, tj. od września powstanie około 200 dalszych placówek tego typu. Część z nich otrzyma nowe budynki, pozostałym stworzone zostaną odpowiednie warunki

poprzez rozbudowę i modernizację istniejących pomieszczeń. (PAP)

W ZSRR

Dobiega końca budowa aerobusu

Jak pisał wczorajsza „Prawda” w stadium końcowym znajduje się budowa pierwszego radzieckiego aerobusu „IL — 86”, mogącego pomieścić 350 pasażerów, a więc tyłu ilu wejdzie do trzech samolotów typu „IL — 18”. Nowa maszyna znacznie ułatwi prace lotnictwu radzieckiemu, które w tym roku przewiezie ponad 100 mln osób. „IL — 86” będzie rozwijał szybkość do 950 km/godz. Jego wielką zaletą jest to, że może lądować przy każdej pogodzie. Załoga będzie liczyć trzy osoby. W końcu brzoza rozpoczyna się próba eksploatacyjna. (PAP)

Wkrótce kongres zjednoczeniowy wiejskiej spółdzielczości

Przedmiotem niedawnych plenarnych obrad CRS „Samopomoc Chłopska”, Centrali Spółdzielni Ogrodniczych i Centrali Związku Spółdzielni Mleczarskich były problemy związane z planowanymi zmianami organizacyjnymi tych jednostek spółdzielczych. Zmierzają one do integracji, celem utworzenia na wsi jednolitej, zespolonej spółdzielczości.

W kwietniu odbędą się nadzwyczajne kongresy i zjazdy wiejskiej spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu, spółdzielczości ogrodniczej oraz mleczarskiej, a następnie kongres zjednoczeniowy delegatów wymienionych organizacji spółdzielczych. Zadecyduje on o ostatecznym kształcie organizacji wiejskiej spółdzielczości, która w przypadku integracji zatrudniać będzie 620 000 osób i osiągać obroty detaliczne 270 miliardów złotych. Wartość transakcji i skupu wyniesie 680 miliardów. (pik)

Aktywność Polskiej Grupy Unii Międzyparlamentarnej

Specyficzną platformą szerokich w VI kadencji kontaktów międzynarodowych Sejmu stała się działalność Polskiej Grupy Unii Międzyparlamentarnej. Nasi przedstawiciele brali aktywny udział w pracach rady unii oraz w dorocznym konferencjach międzyparlamentarnych w Rzymie, Genewie, Tokio i Londynie. PGUM wypowiedziała się m. in. na takie tematy jak: nierozprzecznienie broni jądrowej, zakaz broni chemicznej oraz zakaz zanieczyszczania środowiska i atmosfery w celach wojennych. W ubiegłą polska grupa wystąpiła z postulatem podjęcia odpowiednich kroków dla powszechnego wprowadzenia w życie zasad niepodległości krajów i na rodów kolonialnych. Polscy parlamentarzyści wnieśli również swój wkład w podjętą przez unię problematykę międzynarodowej współpracy gospodarczej, ekonomicznej i społecznej skutków eksplozji demograficznej, kryzysu energetycznego, spraw zatrudnienia itp.

PGUM podnosiła na forum unii szereg tematów związanych zarówno z pracą i organizacją parlamentów, jak też z aktualnymi problemami międzynarodowymi.

Nasi parlamentarzyści stali się aktywnymi współuczestnikami ożywionej w ostatnich latach regionalnej i specjalistycznej działalności unii. Wraz z tym byli m. in. czynni udział w pracach Europejskich Parlamentarnych Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy (w Helsinkach w 1972 r. i w Belgradzie w 1975), a także w międzyparlamentarnej konferencji w sprawie zanieczyszczenia Morza Śródziemnego, na której przedstawiono doświadczenia Polski, jeśli chodzi o Bałtyk.

Dodajmy, że PGUM poświęciła znaczną uwagę aktywizacji działań międzynarodowych, związanych z uchwalonym przez ONZ programem dekady zwalczania rasizmu i dyskryminacji rasowej. Polscy posłowie wielokrotnie wchodziłi w skład komitetów redakcyjnych, przygotowujących projekty dokumentów końcowych konferencji międzyparlamentarnych. (PAP)

Sport-sport

Pływanie

Poznaniacy nie zawiedli w Kielcach

W Kielcach rozegrano pływacki trójmecz młodzików Polska — RFN — Rumunia. W imprezie tej startowali zawodnicy Warty i Lecha odnosząc kilka sukcesów.

M. Wiktorowski (Warta) wygrał bieg na 400 m. dow. — 4:41,8, wyprzedzając swego koleżkę klubowego J. Świądka — 4:45,3. Wiktorowski zajął także drugie miejsce na 200 m. motyl. z czasem 2:35,3. Zawodnik Warty uznany został za najlepszego pływaka meczu i od organizatorów otrzymał specjalny puchar.

Z innych naszych reprezentantów M. Zydlewicz (Lech) wygrał wyścig na 100 m. motyl. — 1:10,4, a P. Topilko (również Lech) uplasował się na drugim miejscu na 100 m. grzbiet. — 1:10,4, a na 200 m. grzbiet. — 2:37,1 zajął trzecie miejsce.

Dwa zwycięstwa wywalczyła polska sztafeta, w skład której wchodziłi pływacy poznaniacy.

klubów. Na 4×200 m. dow. J. Świądek, P. Gaik, M. Wiktorowski (wszyscy Warta) i D. Jastrzębski uzyskali czas 9:07,4, a na 4×100 m. zm. m. P. Topilko, M. Zydlewicz (oba Lech), L. Raczynski, D. Jastrzębski uzyskali 4:48,3.

W punktacji oficjalnej meczu Polska I pokonała RFN 122:86 i Rumunię 124:83. W klasyfikacji nieoficjalnej kolejność była następująca: I. Polska I — 112, RFN — 60, Polska II — 60 i Rumunia — 55. (wił)

Skład bokserów na mecze z Jugosławią

Polski Związek Bokserski zatwierdził ustalony przez trenerów i wydział wyszkolenia, skład reprezentacji pięściarskiej Polski na dwa spotkania z Jugosławią (12 bm. w Belgradzie i 14 bm. w Suboticy).

Do Belgradu pod wodzą trenera Michała Szczepana, udają się: 51 kg — Henryk Średnicki, 54 kg — Leszek Borkowski, 57 kg — Roman Gotfryd, 60 kg — Ryszard Tomczyk, 63,5 kg — Kazimierz Szerba i Zygmunt Pacuska, 67 kg — Józef Stachowiak i Jerzy Rybicki, 71 kg — Henryk Janowski, 75 kg — Marek Łuszczynski, 81 kg — Wiesław Adamski i w wadze ciężkiej — Andrzej Biegalski i Jerzy Skoczek.

Ponadto ustalono skład polskich pięściarzy na doroczny, międzynarodowy turniej „Gryfa Szczecińskiego”, który w tym roku odbędzie się w dniach 7–11 kwietnia. Obok wielu młodych, wybijających się bokserów, powołano też znanych zawodników jak: Wojciech Odalski, Leszek Błażynski, Leszek Strasburger, Leszek Borkowski, Jan Prochoń, Jacek Wasowicz, Bogdan Jakubowski, Krzysztof Pierwienicki, Zbigniew Kieka, Włodzisław Piatkowski i Jacek Kucharczyk. (PAP)

Liga stadionów

Bardzo surowo zostali ocenieni organizatorzy i widzowie spotkań 17 kolejki ligowej przez autorów „Ligi stadionów”. Najniższe tym razem noty wystawiono bytomskiej Polonii, a także rzeszowskiej Stali i chorzowskiemu Ruchowi. Niepokoi także postawa kibiców poznaniaków Lecha. Zazwyczaj poznanska widownia należała do najbardziej wyrobionej sportowo. Po niedzielnym meczu, przegranym przez Lecha z Pogonią 0:4, pseudokibice poznaniackiego drużyny próbowały wyładować swoje niezadowolone na samochodach z rejestracją województwa szczecińskiego. Inaczej było, np. w Tychach, czy Łodzi. Publiczność tyska i sympatycy Widzewa w „Lidze stadionów” z powodzeniem nawijają do sukcesów swoich drużyn w rozgrywkach ligowych.

W tabeli „Ligi stadionów” nastąpiła zmiana lidera. Prowadzi nielechia Stal przed GKS Tychy i Lechem Poznań.

Tenis stołowy

UAM najlepszy

Zakończono mistrzostwa Poznania wyższych szkół, w których uczestniczyło 6 największych uczelni naszego miasta. Mistrzowski tytuł zdobył tenisista Uniwersytetu, wyprzedzając Politechnikę i Akademię Ekonomiczną. (wił)

Tenisiści stołowi wyłonili mistrzów okręgu

W Ostreszowie odbyły się mistrzostwa okręgu w tenisie stołowym. Zmagania w grach podwójnych stały na dobrym poziomie, natomiast w pojedynkowych na przeciętnym.

W poszczególnych konkurencjach uzyskano następujące rezultaty: gra pojedyncza kobiet (uczestniczyło 30 zawodniczek): 1. S. Przygoda (Piast Ostreszów), 2. K. Przygoda (Piast), 3. R. Szymańska (Polonia Chodzież), 4. U. Sterna (San), 5. A. Mruk (Stomil), 6. B. Filipowska (Budowlani), 7. D. Klekotta (San), 8. H. Szmyt (San).

W grze pojedynczej mężczyzn, w której startowało 54 zawodników, tytułu mistrzowskiego nie zdołał obronić C. Iwachów (Polonia Chodzież). Uległ on w decydującym o pierwszym miejscu pojedynku swemu koledze klubowemu P. Zawadzkiemu. Dalsze pozycje zajęli: 3. R. Jankowski (Orkan Czempiń), 4. W. Różnowski (Polonia), 5. M. Grysiński (Stomil), 6. A. Jedruszek (San), 7. R. Kozłowski (San), 8. J. Przygoda (Piast).

Do gry podwójnej kobiet stanęło 10 par. Zwyciężyły siostry S. i K. Przygoda (Piast), wyprzedzając następujące zawodniczki: 2. B. Filipowska (Budowlani) — H. Sowińska (San), 3. U. Sterna — H. Wasiał (San), 4. B. Szymańska — K. Szmyt (Polonia).

Do zmagania o miano najlepszej pary męskiej stanęło 20 ekip. Zwyciężył tenisaści Sanu G. i W. Wasiałowie, wyprzedzając C. Iwachów i P. Zawadę (Polonia), A. Maciejewskiego (Stomil) i R. Róbuszkiewicza (Budowlani) oraz A. Jedruska i R. Kozłowskiego (San).

Również 20 par przystąpiło do walki o tytuł w grze mieszanej. Wygrali reprezentanci Piasta J. Przygoda — S. Przygoda. Dalsze lokaty zajęli: 2. W. Wasiał (San) — K. Przygoda (Piast), 3. C. Iwachów — B. Szymański (Polonia), 4. A. Jedruszek i H. Wasiał (San). (wił)

Szcypioniszc Posnani zwyciężyli drużynę z CSRS

Dwa towarzyskie mecze z zespołem Slovana Mała Patra rozegrali piłkarze rezerwy Posnani. W pierwszym spotkaniu poznaniacy pokonali beniaminka II ligi CSRS 25:13 (11:6), uzyskując najwięcej bramek ze strzałów Dyzmara 8 i Piecho-wiaka 7.

W pojedynku rewanżowym również lepsi okazali się gospodarze zwyciężając 23:18 (16:8). Tym razem najcelniej strzelał Kasperczak i Żelazek po 5 bramek.

W obu meczach goście grający w swojej lidze na asfalcie nie mogli się przyzwyczaić do specyficznych warunków panujących w sali Posnani. Prezentowali oni charakterystyczną grę dla swojego kraju — na dwóch kołowych. Szcypioniszc Posnani najwięcej punktów uzyskali z szybkich ataków. (wił)

Medal Lilienthala dla A. Dankowskiej

Wybitna polska szybowniczka z Leszna — Adela Dankowska otrzymała najwyższe odznaczenie w tej konkurencji — medal Lilienthala! Tak zadecydowała Komisja Szybownicza FAI (Międzynarodowej Organizacji Lotnictwa) na swym niedawnym posiedzeniu. Głównym konkurentem A. Dankowskiej był znakomity Amerykanin, dwukrotny mistrz świata — G. Moffat, który przegrał z Polką jednym punktem.

Leszczynianka jest kolejną przedstawicielką polskich szybowników, którą spotkało to wybitne wyróżnienie. Wcześniej medale Lilienthala otrzymali: Tadeusz Góra, Edward Makula, Pelagia Majewska i Jan Wróblewski. (ad)

Lekkoatletyka

Przełaje na Woli w zimowej scenerii

W zimowych warunkach rozegrano przełajowe mistrzostwa okręgu w Poznaniu na Woli. Startowało w nich 270 zawodniczek i zawodników.

Tytuły z roku ubiegłego obronił: Cepel z AZS oraz Piócienniczak z Calisii. Cepel na 6.000 m. (seniorów) uzyskał 16.24,8, wyprzedzając Nieścierowicza Orkan 16.34,2 i Mrozowika Orkan 16.50,4. Na 6.000 m. juniorów starszych za Piócienniczakiem 16.28,6 znaleźli się: Budziński Maraton Konin 16.34,2 i Śliwiński Olimpia 16.50,4.

W pozostałych biegach zwyciężyli: 10.000 m. (seniorzy) — Aichler Orkan 38.32, 3.000 m. (juniorzy) Grabarkiewicz AZS — 8.15,0; młodzicy 3.000 m. (młodzicy rocznik 1961) — Różnowski Energetyk 9.02,2; 3.000 m. (młodzicy rocznik 1962) — Konieczny Juvonia Puszczykowo 9.36,0.

Wśród biegaczek najlepsze były: 3.000 m. (seniorki) Januchta AZS 9.33,2; 2.000 m. (starsze juniorki) Hachu Szamotyły 7.23,2; 2.000 m. (juniorki) Kofczak Orkan 7.28,8; 2.000 m. (młodziczki rocznik 1961) — Śzeliwa Energetyk 7.46,2; 1.500 m. (młodziczki rocznik 1962) Skibiak Energetyk 5.34, (ad)

Wybory kantonalne we Francji

W niedzielę odbyła się we Francji pierwsza tura wyborów kantonalnych. 16 milionów wyborców oddało swoje głosy na kandydatury tzw. radców generalnych. Wczoraj rano francuskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych otrzymało rezultaty głosowania z 1814 na ogólną liczbę 1863 okręgów wyborczych. Podano, że spośród kandydatów zjednoczonej lewicy najwięcej mandatów otrzymali reprezentanci Partii Socjalistycznej. Uzyskali oni 155 mandatów na 332, które przypadły kandydatom lewicy. Na drugim miejscu znaleźli się reprezentanci Francuskiej Partii Komunistycznej.

Partia prezydenta Valéry'ego Giscarda d'Estainga „Krajowa Federacja Republikanów Niezależnych” uzyskała 133 mandaty z 553, które przypadły reprezentantom obozu rządowego. Największe straty zanotowała partia gaullistowska „Unia Demokratów na Rzecz Republiki” (UDR). (PAP)

Po reorganizacji uspołecznionej drobnej wytwórczości Koncentracja produkcji i usług

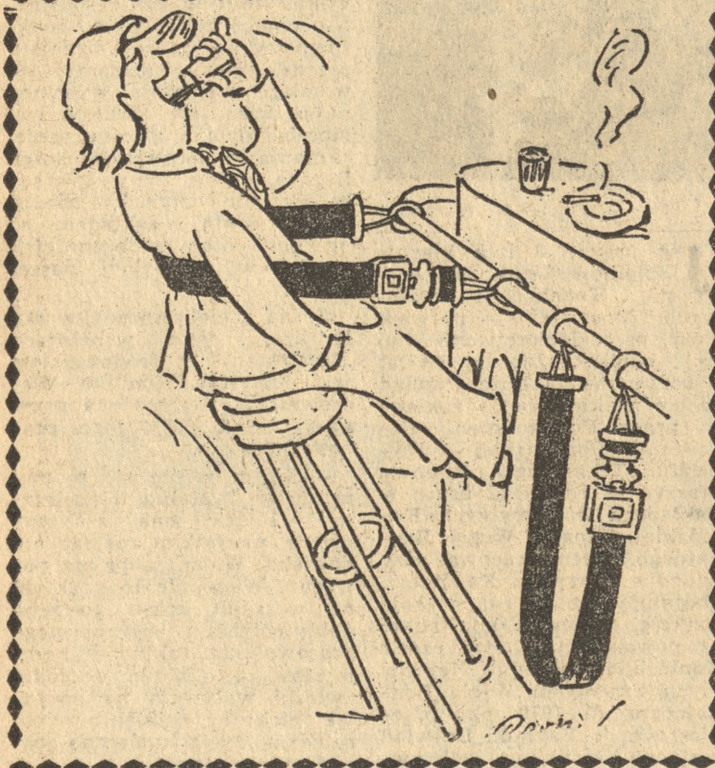
Prace nad zmianami w dotychczasowej organizacji uspołecznionej drobnej wytwórczości przede wszystkim objęły państwowy przemysł terenowy, zarządzany przedtem przez 20 zjednoczeń, podległych organom administracji wojewódzkiej oraz spółdzielczości pracy.

W sumie do resortów gospodarczych i CZSP przeszło 296 spośród ogółem 340 przedsiębiorstw państwowego przemysłu terenowego oraz 33 spółdzielnie produkcyjne. Zmiany nie objęły jedynie przedsiębiorstw województw, stołecznego warszawskiego i katowickiego.

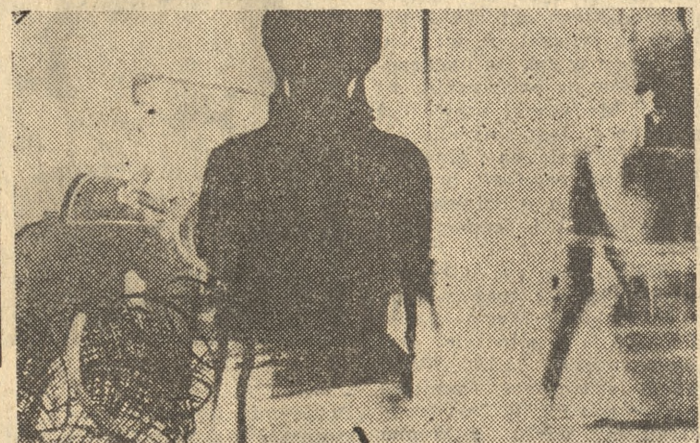
Na mocy wspomnianej uchwały z dniem 1 stycznia br. zniesiono 18 zjednoczeń państwowego przemysłu terenowego, w tym również Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Państwowego Przemysłu Terenowego w Poznaniu. Pozostały natomiast zjednoczenia w Warszawie i Katowicach.

Podstawowy cel koncentracji produkcji uspołecznionej drobnej wytwórczości w przemyśle kluczowym, a usług — w spółdzielczości pracy, stanowi dalsze rozszerzenie i rozwój produkcji rynkowej oraz usług dla ludności. W związku z tym uchwała nr 235 zobowiązuje właściwych ministrów i zarząd CZSP do zapewnienia utrzymania i rozwijania dotychczasowego zakresu działalności przejętych jednostek państwowego przemysłu terenowego i spółdzielczości pracy. (pik)

HUMOR I SATYRA



PLASTYKA Młody z cienia



Fot. — J. Nowakowski

W wieku 23 lat z reguły dopiero zaczyna się malować. Trzeba co najmniej kilku jeszcze lat, aby młodziemczarz mógł się skryształować, nabrać cech własnych, dojrzałych, pogłębionych warsztatowo. Gdy oglądamy na rozmaitych pokazach szkolnych prace

dwudziestolatków, rozpoczynających dopiero swą karierę artystyczną, malarzy, niewiele zazwyczaj możemy o nich w czasie teraźniejszym powiedzieć. Z reguły traktujemy je tylko jako pewnego rodzaju sygnały, obietnice czegoś na przyszłość.

W przypadku czynnej obecnie w Galerii Nowej w Poznaniu wystawy malarstwa Jerzego Szymczaka, wszelkie przypuszczenia i postulaty są niepotrzebne i nie stosowne. Młody malarz zginął tragicznie, przypadkową śmiercią, w dwa lata przed ukończeniem poznańskiej PWSSP, w której studiował malarstwo w pracowni prof. Teisseyre'a. Najbardziej zaskakuje w prezentowanym tutaj zestawie jednorodność stylistyczna prac, ich pogłębiony warsztat, dzięki któremu młody artysta przekazał niełatwe przecież do wyrażenia nastroje, odczucia i treści. Niewielu zapewne ma poznańska uczelnia studentów, którzy by w tak młodym wieku, osiągnęli aż tyle. Tym większa więc strata, iż ten właśnie, który tak wiele budził nadziei, nie namaluje już nic więcej.

O. B.

Paradoksy XX wieku

Zgryzoły

Jak się okazuje, najwyższy nawet dochód na głowę ludności nie zabezpiecza przed wszami. Ministerstwo zdrowia w Oslo biele na ku z katastrofalnym rozpoznaniem się wszawicy i świerzbu w Norwegii. We wszystkich szkołach zarządzone przeglądy młodzieżyowych fryzur, aby pozbyć kres masowej inwazji wszy. Jeszcze większe są kłopoty ze świerzbem, wymagającym systematycznego leczenia i rygorystycznej higieny osobistej. Władze szacują, że co tydzień występuje w Norwegii ponad 1000 nowych przypadków zachorowania na ten wysoce zakaźną „chorobę brudnych rak”. (PAP)

Praca Nauka

Fryzjerka damsko-męska oraz damska i uczennica, potrzebne zarząd lub później. Poznań, ul. Dzierżyńskiego 323. 40936g

Autoukazywanie - Poznań, ul. Czesłowska 187 - zatrudni ucznia lub młodego pracownika. 41153g

Lekcje uzupełniające w zakresie szkoły podstawowej pod kierunkiem pedagoga. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39589g

Maszynopisy ucze. Al. Marcinkowskiego 26 m. 26 II podwórko, I piętro. 39656g

Tańców towarzyskich - wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a - parter. 40132g

Pomocy w nauce matematyki, języka polskiego francuskiego, niemieckiego, angielskiego udzielają pedagodzy. Staszica 5 m. 7. 40224g

Lokale

Małżeństwo z 4-letnim dzieckiem - członkowie SM poszukuje pokoju lub mieszkania na okres 3 lat Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40066g

Gnieźno - wezmę w dzierżawę 2 pokoje, kuchnia, pilne płatne z góry kilka lat Roman Cieśliewicz Gnieźno, Bluszczowa 16. 208p

Samochody

Fiat 128 Sport, czerwone, jak nowy - sprzedam. Tel. 542-67. 41154g

Kupię Fiat 125p 1300 nowego lub o małym przebiegu. Oferty listowne z ceną Florian Stróżyk, Kołomierz, Syców 56-800

Posiadam samochód towarowy - osobowy Syrenę „Bosto” Oczekuje aktywności. Ryszard Tomalczyk Głogów 67-200 Wita Stwosza 4a m. 5. 185p

Nieruchomości

Poznań wille jedno, dwurodzinną z ogrodami także w podziale parteru lub piętra. Na peryferiach domy komfortowe z sadami, szklarniami na różnych przemysłach poleca do kupna i przyjmuje nowe zlecenia do sprzedaży. Zgłoszenia Adamski, Poznań, Matejki 33a. 40046g

Zguby Różne

Pęk kluczy zgubiono w dniu 26 lutego. Zwrot za wynagrodzeniem ul. Polna 103 m. 4. 41029g

Znaleziono skóry. Zgłoszenia telefoniczne 32-16-87. 40913g

Blacharstwo samochodowe, naprawa, konserwacja, krótkie terminy. Czerwona, ul. Szkolna 2. 40297g

Orwochrom UT 18 barwno przezroczysty, barwno NC 19, barwno filmowe negatywowe, wywołuje w krótkim terminie Zakład Fotograficzny, Jan Kolec, Ratajska 26 (narożnik Czerwonej Armii). 38123g

Bezpyłowe cyklinowanie, lakierowanie parkietów. Zakład Usługowy, Szajtel 738-73. 39990g

Nagrobki - duży wybór - krótkie terminy. Zgłoszenia: Poznań, Dąbrowskiego 197. 38422g

PRZEDSIĘBIORSTWO EKSPORTU WĘWĘTRZNEGO

„PEWEX”

ODDZIAŁ W POZNANIU

informuje P.T. Klientów o rozpoczętej z dniem 1 marca br. POSEZONOWEJ SPRZEDAŻY ARTYKUŁÓW TEKSTYLNO-ODZIEŻOWYCH
Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do odwiedzenia naszych sklepów:

POZNAŃ

GNIEZNO
WRZEŚNIA
KONIN

KEPNO
TUREK
PIŁA
KALISZ
OSTRÓW
KOŁO
LESZNO
KROTOSZYN

— Świerczewskiego 12
— Mielżyńskiego 14 (PDT 8 ptr.)
— Garbary 38
— Warszawska 8
— Obr. Stalingradu 30
— Dworcowa 1
— 20-lecia PRL 9
— Wiosny Ludów 14
— Nowotki 2
— Buczka 34
— 3 Maja 21
— Królowej Jadwigi 6
— Nowowarszawska 3
— Zwycięstwa 1
— Dr. Bolewskiego 6



1425-K1

Kupno Sprzedaż

Sprzedam przyczepkę samochodową osobowego. Nowicki, Rydzyna, Rynek 6 tel. 70. 214p

Kupię stare monety, szablę wojskową, kufel do piwa, szkatułkę, moździerz, sekretarzyk, serwantkę i inne staroci. Umińskiego 7a m. 30. Wil. da, od godz. 14. 38157g

Sprzedam młocarnię oraz prasę, motor elektryczny 14 kw i 7 kw, sieczkarnię z dmuchawą, stan dobry Władysław Malicki, Rydzyna, 64-412 Chrzypiska Wielkie 220p

Sprzedam karmidła automaty, podłogi, wentylatory, gaśnice, piece koksownicze. Praksa Ulichnowska, Ostrzeszów, Piastowska 21. 209p

Dnia 2 marca 1976 r. zmarł nieoczekiwanie członek Spółdzielni

ZDZISŁAW DEMBIŃSKI

Rodzinie Zmarłego wyraży najgłębszego współczucia.

Pogrzeb odbył się w niedzielę, dnia 7 marca 1976 r. na cmentarzu na Junikowie.

Rada, Zarząd i pracownicy Spółdzielni Rzemieślniczej Wytwarzalności „Różnej”. 476-K3

W dniu 1 marca 1976 r. zmarł nasz długoletni kolega

JOZEF JANOTA

mistrz elektryk

Z żalem żegnamy dobrego kolegi.

Cześć Jego pamięci!

Serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Rada, Zarząd, członkowie i pracownicy Spółdzielni Rzemieślniczej Elektrotechnicznej w Poznaniu, ul. Mostowa 14a. 653-K3

W dniu 6 marca 1976 r. zasnął w Bogu nasza ukochana matka, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, przeżywszy lat 89, 8p.

KATARZYNA WEBER

z Szczepaniaków

Pogrzeb odbędzie się dnia 10. III. 1976 r. o godzinie 13.05 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Ostędie Przyjaźni 4 m. 40. 41149g

W dniu 4 marca 1976 r. zmarł długoletni pracownik Fabryki Kosmetyków „Pollena-Lechia”

STANISŁAW HANTYS

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia

Pogrzeb odbył się dnia 6 marca na cmentarzu 13.05 na cmentarzu na Junikowie.

Rada Zakładowa - Dyrekcja - Rada Robotnicza współpracownicy Fabryki Kosmetyków „Pollena - Lechia” w Poznaniu. 479-K1

Dnia 4 marca 1976 r. zmarła po pracowitym życiu nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 78, 8p.

WIKTORIA KARAS

z domu Kubiak

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 16 na cmentarzu żabikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Luboń, Powst. Wielkopolskich 47. 41512g

Dnia 4 marca 1976 r. zmarł nasz były długoletni i zasłużony pracownik spółdzielczości

JOZEF FRAMSKI

kierownik techniczny Spółdzielni Pracy Kapeluszników i Czapników w Poznaniu.

W Zmarłym stracił serdecznego kolegi, którego żegnają z żalem

Rada Zakładowa, Rada Spółdzielni, Zarząd Spółdzielni i pracownicy.

Pogrzeb odbędzie się 9 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim. 489-K3

Dnia 1 marca 1976 roku zmarł

mgr ANTONI ZACHUTA

były długoletni radca prawny Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w Poznaniu.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Pogrzeb odbył się dnia 8 marca 1976 r. na cmentarzu junikowskim.

Dyrekcja, Rada Zakładowa, Koło Emerytów oraz koleżanki i koledzy Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w Poznaniu. 478-K1

† Dnia 7 marca 1976 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa i kochana matka, teściowa, siostra ciocia i babcia, przeżywszy lat 80, 8p.

LEOKADIA KRZYŻANOWSKA

z domu Trzeciak

Wyprowadzenie zwłok nastąpi 10 bm. o godzinie 13.45 z kościoła św. Mikołaja na cmentarz parafialny w Ostrzeszowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ostrzeszów, ul. Boh. Stalingradu 28a. 41

Dnia 1 marca 1976 r. zmarł długoletni i zasłużony pracownik naszego Zakładu Gospodarki Produktami Naftowymi „CPN” w Nowym Tomyślu

WŁADYSŁAW DUTKA

W Zmarłym stracił sumiennego pracownika i życzliwego kolegi.

Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP, pracownicy POPN „CPN” w Poznaniu i współpracownicy ZGPN „CPN” w Nowym Tomyślu. 448-K3

W dniu 3 marca 1976 r. zmarł długoletni aktywny członek Cechu, dobry kolega, ceniony przyjaciel

ADAM CAŁUSIŃSKI

mistrz szewski

odznaczony Honorową Odznaką Rzemiosła oraz odznakami Izby Rzemieślniczej w Poznaniu, za wieloletnią i ofiarną pracę społeczną.

Pogrzeb odbył się w dniu 7 bm. na cmentarzu na Starolecie przy ul. św. Antoniego.

Rodzinie Zmarłego wyraży szczerego współczucia składają

Zarząd, członkowie i pracownicy Cechu Rzemiosł Skórzanych w Poznaniu 41090g

† Dnia 6 marca 1976 r. odeszła od nas w Bogu po krótkich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy 56 lat nasza ukochana żona, mama, babcia, teściowa, siostra, bratowa i ciocia, 8p.

KRYSTYNA BOBKIEWICZ

z domu Piasek

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z rodziną

Ul. Podgórze św. Wojciecha 26/27 m. 17. 41303g

† Dnia 6 marca 1976 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła nasza najukochańsza żona, matka, teściowa, siostra, bratowa, ciocia, szwagierka i babcia

JANINA BOCIĄG

z domu Kisiel

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

496-K

† Dnia 7 marca 1976 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł mój najukochańszy mąż, ojciec i dziadek, w wieku lat 73, 8p.

STANISŁAW RUCIAK

powstaniec wielkopolski

Odprowadzenie zwłok nastąpi w środę, 10 bm. o godz. 15 z domu żałoby w Pniewach przy ulicy Spichrzowej 1.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

47

† W dniu 5 marca 1976 r. po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., odeszła od nas na zawsze moja kochana żona, matka, córka, siostra i szwagierka, przeżywszy lat 40

BOŻENA DALKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Osiedle Piastowskie 61 m. 33. 502-K3

† Dnia 6 marca 1976 r. zmarła nagle, przeżywszy 70 lat, nasza najukochańsza mama, teściowa, babcia i siostra, 8p.

PRAKSEDA SZYSZKA

z domu Skrzypczak

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

córki z rodzinami

Ul. Szewska 9 m. 16. 41281g

† W dniu 5 marca 1976 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój mąż, ojciec i opiekun

TYTUS SIKORSKI

Pogrzeb odbył się 7 bm. na cmentarzu na Junikowie.

RODZINA

411g

† Dnia 6 marca 1976 r. zmarła, namaszczona Olejami św., nasza kochana matka, babcia i siostra, przeżywszy lat 83, 8p.

WITOSŁAWA REBELKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

497-K3

† Dnia 7 marca 1976 r. zmarł w wieku 85 lat nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, 8p.

BOLESŁAW WIENKE

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Łady 5. 494-K3

† Dnia 5 marca 1976 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 77 moja najukochańsza siostra, szwagierka i ciocia, 8p.

CECYLIA KAMPROWSKA

z domu Sobczyńska

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

501-K3

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 5 marca 1976 r. zmarła nasza droga i kochana córka, matka, żona, babcia, siostra, ciocia i teściowa

JANINA MUSIAŁEK

z domu Lange

Odprowadzenie zwłok nastąpi z kaplicy cmentarnej na Miłostowie, dnia 9 bm. o godz. 13.

W smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Małeckiego 21 m. 5. 499-K3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 marca 1976 r. zmarł, przeżywszy lat 79 nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek

FRANCISZEK PILZ

ppor. rezerwy, powstaniec wielkopolski, odznaczony Medalem 10-lecia Polski Ludowej, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcy, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Łąkowa 10 m. 8. 495-K3

† Dnia 8 marca 1976 roku zmarła przeżywszy 61 lat, 8p.

LUCJA SMOLIŃSKA

odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi

Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 bm. o godz. 11 na Miłostowie.

W smutku pogrążeni

mąż i dzieci

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

41279g

Dnia 3 marca 1976 roku zmarła nasza pracownica

LUCJA SIWIERSKA

Pogrzeb odbył się dnia 7 marca br.

Rodzinie Zmarłej wyraży współczucia składają

Dyrekcja, współpracownicy, Rada Zakładowa WLZPC „Goplana” Poznań. 477-K3

† W dniu 7 marca 1976 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami św., nasza najukochańsza żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 71, 8p.

WIKTORIA DUKAT

z domu Zaczynska

Pogrzeb odbędzie się dnia 10. III. 1976 r. o godzinie 16.35 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z rodziną

Poznań, ul. Zmigrodzka 12 m. 2. 41272g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 marca 1976 r. zmarła nasza ukochana mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy 78 lat

JÓZEFATA ADAMCZAK

z domu Wegnerowicz

Pogrzeb odbędzie się 9 bm. o godz. 14 z kościoła na cmentarz parafialny w Gostyniu.

W smutku pogrążona

RODZINA

41226g

† W dniu 6 marca 1976 r. zmarł mój najukochańszy i najtrojski mąż, 8p.

WITOLD SCISŁOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

TEATRY

OPERA — g. 19 „Baron cygański”.
MUZYCZNY — g. 19 przedstawienie zamku „Rutka sere”.
POLSKI — g. 19 „Ułani”.
NOWY — g. 19 „Wijuny”.
LALKI — AKTORA — g. 10 „Gra”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14, 16 „Smierciomysładunek” (USA 15 l.).
KDF PALACOWE — g. 14, 16 „Miłość szesnastolatków” (NRD 15 l.).
APOLLO — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 „Romans jakich wiele” (wł. 18 l.).
BAŁTYK — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 „Niewinni o brudnych rękach” (fr. 18 l.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Francuski łazik” (USA 15 l.).
KUNWALD — g. 17, 19, 30 „Felicja przyjechała” (wł. 15 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Jeremiah Johnson” (USA 15 l.).
KOSMOS — g. 17, 30, 20 „Samotny detektyw McQ” (USA 15 l.).
MALTA — g. 16, 18, 19 „Złota dziewczyna” (USA-jug. b.o.).
MINIATURA — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Jeremi” (USA 15 l.).
OLIMPIA — g. 15, 17, 30, 20 — seanse zamknięte.
OSIEDLE — g. 16, 19 „Nieposkromieni hajduki” (węg. 15 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19, 30 „Operacja „Dąb” (rum. b.o.).
RIALTO — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 „Kazimierz Wielki” (pol. 15 l.).
RUSALKA (Swarzędz) — g. 13, 30 „Noce i dnie” (pol. 18 l.).
TECZA — g. 17, 19, 30 „Syndykat zbrodni” (USA 15 l.).
WARTA — g. 10, 16 „Pojedynki potworów” (jap. b.o.).
WILDA — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 „Zadko” (USA 15 l.).
WRZOS (Lubon) — g. 18 „Królewskie marzenie” (USA 15 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Rzym”.

DZURY

SZPITAL: interny, chirurgia, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; okulistyka — ul. Walki Młodych 7; neurologia — ul. Lutycka.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmonskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu, po rady lekarskie i w miejscach publicznych — tel. 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Piastowskie 15, tel. 722-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30. Podstacja położna-ginekologiczna, ul. Jackowskiego 41, tel. 419-268; ul. Kosciuszki 103, tel. 544-44; Lubon, tel. 99 i 544-44; Swarzędz — tel. 209 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7-22, tel. 989.
Telefon Zaufania — 988 czynny cała doba, al. Marcinkowskiego — dyżurny: lekarz psychiatra wzgl. psycholog. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opieki kulturalnej, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51.
Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowska 149, Dzierżyńskiego 309, Ciołkowskiego 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Młoczeńska 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Starolecka 18, al. Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Olsztyński koncert; 9.30 Radio Praha prezentuje; 9.45 Pieśni i tańce góralskie; 10.08 Gdy człowiek w tańcu polski stanie; 10.30 „Z goryczy soli moja radość” — fragm. 2; 10.40 Złota Tarka 76; 11.05 Nie tyłko dla kierowców; 11.12 Wrocławskie propozycje; 11.30 Lubelskie studio muzyczne prezentuje; 12.25 Muzyczny seans filmowy; 13.15 Waga T. Tutin; 13.15 Produkcje muz. sprzedawane; 13.25 Muzyka ludowa; 13.40 Różne arie, różne głosy; 14.25 Rymy miodych; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.35 Spotkanie z piosenką radziecką; 16.11 Nowe płyty „Pol-skich Nagrań”; 16.30 Aktualna kulturalna; 16.35 Interwiew; 17.00 Dzikurki; 17.20 Problemy kultury fizycznej; 17.30 Parada polskiej piosenki; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.30 Przeboje sprzed lat; 19.15 Ork. PR i TV w Łodzi; 20.05 NURT — „Potrzeby ucznia i ich geny”; „Potrzeby samopowierzenia”; cz. II: 20.25 Konc. żywych miłośników muzyki poważnej; 21.18 Tajemnica M. Polo — fragm. operetki; 22.20 Muzyka; 22.30 Fala 76; 22.40 Mini-recital piosenkarzy E. Hulewicz; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Jam session — aud. Romana Waszki.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.
PROGRAM II: 7.45 Od menueta do poloneza; 8.35 Klucz do miłości; 9.30 Haendel; 9.40 Dla przed-szkolki „Trzeci brat” — słuch.; 10.00 Radiowy bodeker warszawski; 10.30 Utwory fortep. R. Schumana — gra P. Franki; 11.00 Rep. z Festiwalu Polskiej Muzyki Współczesnej we Wrocławiu; 11.20 Mont-serrat Caballé — śpiewa 3 pieśni F. Mompon; 11.40 Od Tatr do Bałtyku — Podlasie; 12.05 Czas do-brych gospodarzy; 12.25 „Tom Hara” — fraem. now.; 12.45 Muz. baletowa; 13.00 Dla kl. III i IV (wch. muzyczne) — „Wiesenna kapela”;

FOTOGRAFIA

Kobieta w barwach

Z okazji Dnia Kobiet, w sali Osiedlowego Domu Kultury „Na Skarpie” w Osiedlu Piastowskim na Ratajach, otwarte wystawy fotografii pt. „Kobieta”. Ekspozycja jest 14 prac znanego artysty i fotografa — Rafała Jasionowicza.

Ten utalentowany autor, popularny m. in. z doskonałych kompozycji formalnych i kolorystycznych plakatów oraz opakowań szklanych i kopert do płyt, tym razem zaprezentował barwne portrety znanych piosenek. Zestawił je z równie barwnymi kompozycjami kwiatów, co nadało ekspozycji szczególnego uroku. Wymowa zaprezentowanych portretów jest jednoznaczna: pokazać twarz kobiety w możliwie naturalistycznym, realistycznym ujęciu, a poprzez zestawienie barw podkreślić piękno twarzy. W trudnej sztuce fotografii barwnej R. Jasionowicz wykazał duże zjawstwo i opanowanie warsztatu, dzięki czemu wydobywa najeżyte efekty. Dotyczy to zwłaszcza portretów Urszuli Si-pińskiej i Zdzisławy Sośnickiej.

Z racji otwarcia wystawy odbyło się także spotkanie z autorem, absolwentem PWSSP w Poznaniu z 1965 roku. R. Jasionowicz jest członkiem ZPAF oraz ZPAP. Zajmuje się głównie grafiką użytkową, ale — jak wyka-zuje to obecna wystawa — lubi i fotografować. Mówił więc z uczestnikami spotkania o swoich profesjonalnych osiągnięciach.

Wystawę „Na Skarpie” urzą-dzono przy współpracy z BWA.

E. C.

Przegląd nowości wydawniczych

Kolejny — 112 Przegląd Nowości Wydawniczych Miesiąca odbędzie się w dniach 10-15 bm. w Pa-lacu Kultury, ul. Czerwonej Armii 88. Ekspozycja czynna jest w go-dzinach 10-18.



Fot. — H. Kamza

13.20 C. Saint-Saens: Intro-dukcja i Rondo Capriccioso op. 28; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Mario del Monaco śpiewa włoskie arie operowe; 14.10 Więcej lepiej taniej; 14.25 Tu Radio — Moskwa; 14.45 Dwudziestowieczne wariacje — audycja 2; 15 Program dla dzieci i młodzieży; 15.40 Studio Słonecznik; 16 Śpiewają „Wro-clawskie Skowronki Radiowe”; dyr. E. Kajdasz; 16.10 Wzornictwo na dziś i na jutro; 16.25 Mel. z operetki; 16.40 Magazyn informacyjny; 16.50 Radioexpress; 17 Hisz-pańskie uwertury M. Glinki; 17.20 „Różnym głosem” aud. poetycka; 17.40 Z mikrofonem przez trzy zmiany; 17.55 Na każde pytanie — odpowiedź; magazyn muzyczny; 18.00 Śladem inwestowanych mi-lionów; 19 Podróże muzyczne po kraju; 19.30 „Maria, Eliza, Klemen-tyna” magazyn literacki; 20.30 „Humoryści o sobie” aud. o twór-czości J. Oseki; 21 Muz. z różnych stron świata — Indie; 21.50 Madry-galy i chansons kompozytorów re-nesansu; 22.10 Radiowy tygodnik kulturalny; 22.50 D. Szostakowicz — twórca i społeczeństwo — aud.; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 W. Landowska — gra i Partie B-dur (BWV 825) J. S. Bacha.
Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 8.05 Kiermasz płyt wytwórni Supraphon; 8.30 Co kto lubi; 9 „Przyjaciół z piekła” — 13 odc. pow.; 9.10 „Calodzienna praca” — zesp. Gentle Giant; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Muz. ang. okresu Tudorów; 10.15 Początki dżazu z Belgii; 10.35 Samba na głosy i instrumenty; 11 Zycie rodzinne — magazyn; 11.30 Instrumenty jazzu — saksofon altowy; 12.25 Za kie-rownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Koncert barokowy” — odc. pow.; 14 Konc. instrument. J. Haydna; 15 W stylu sweet spie-wa The Stylistics; 15.30 Skarb su-lejowski — magazyn; 15.45 Ragti-me i boogie-woogie na fortep.; 16 Rozsyfrowujemy piosenki; 16.20 Od pierwszego nagrania Mahavishnu Orchestra; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Muz. poczt. UKF; 17.40 Salon radiowy; 18 Muzyko-branie; 18.30 Polityka dla wszyst-

Drzewa, krzewy i kwiaty

Z ogrodnictwa w Minikowie na zielone tereny Rataj

To był doskonały pomysł. Zrodził się wkrótce po roz-poczęciu budowy osiedla Rataje. Już wtedy zdawano sobie sprawę, że tylko posiadanie własnego gospodarstwa szkol-karskiego, może zapewnić w prawidłowy sposób zagospo-darowywanie terenów tzw. zielonych na szybko rosnącym osiedlu.

Ówczesne przewidywania trafiły w „dziesiątkę”. Zało-żenie — w dwa lata po roz-poczęciu wznoszenia osiedla — Gospodarstwa Szkółkarsko-Kwiaciarskiego stokrotnie opia-ciło się Spółdzielni Mieszka-niowej „Osiedle Młodych”. Dysponując własnym, przed-niej jakości materiałem roślin-nym można natychmiast, po oddaniu domów do użytku, urządzić wokół nich skwery: zieleńce. I to według najlep-szych wzorów, a także sadzić takie krzewy lub kwiaty, które najlepiej pasują do okre-słonego terenu. Bo, w gospo-darstwie ogrodnictwa produk-cji nie tylko to, co przenie-sione na poszczególne zesp-oły mieszkaniowe podnosi ich walory estetyczne.

Ogrodnictwo przy ul. Ożar-owskiej w Minikowie teraz u progu wiosny wygląda mało efektownie. Nie ma tu szklarni, a rośliny pielęgnuje się pod gołym niebem. Teraz nie-kóre dopiero kiełkują. Roz-czarowana szarżyna 7-hekta-rowego obszaru pytam kier-wnika gospodarstwa Aleksan-dra Jabłońskiego: kiedy jest tu bardziej kolorowo? Rzadko — pada odpowiedź.

W Minikowie — jak się do-wiedziało — dostatecznie „odchowany” materiał roślin-ny przenosi się na teren osie-dla. I dopiero tutaj w odpo-wiednim dla niego czasie roz-kwita on rozmaitymi kolora-mi. Ogrodnictwo nastawione jest głównie na produkcję krzewów i drzew liściastych

oraz kwiatów wieloletnich (m. in. pierwiosnki, floksy, sasanki i astry) i jednorocz-nych (cynie, szalwia, nagietki, turki, dalie, bratki itp.). Z braku szklarni ograniczona jest liczba produkowanych tu gatunków. Niektóre z nich, zwłaszcza bardziej delikatne wymagają bowiem zamknię-tych i ogrzewanych pomiesz-czeń. Mimo to w Minikowie produkują się przeszło 50 ga-tunków roślin.

W tym roku gospodarstwo dostarczy m. in. około 56 000 sztuk różnych, wieloletnich kwiatów, ponad 52 000 jedno-rocznych oraz 45 000 krzewów i 10 000 drzew. Każdego roku roślin jest więcej, bo też za-potrzebowanie na nie jest większe. Co rusz przecież na Ratajach przybywa terenów zielonych. Część roślin sprze-daje się także innym odbior-com, przede wszystkim spół-dzielnikom mieszkaniowym w Poznaniu i Wielkopolsce.

W związku z koniecznością zagospodarowania w tym roku na osiedlu Rataje blisko 15 hektarów nowych obszarów, potrzeba znacznie więcej ma-teriału roślinnego, niż w po-przednich latach. Jeszcze nie-dawno obsadzano tu rocznie od 6 do 8 hektarów, a w tym roku prawie jeszcze raz tyle. Między innymi na górnym ta-rasie Rataj zasadił się 1365 drzew i 28 250 krzewów liści-astych, 22 900 bylin rabatowych i 25 700 skalnych, 14 000 szu-ków oraz 17 250 kwiatów sezo-nowych. W przeważającej większości materiał ten dostar-czy ogrodnictwo. Jedynie nie-kóre gatunki kwiatów przede-wszystkiem cebulowe, zakupio-ne zostaną u innych produc-entów.

Tysiące roślin, w tym naj-więcej kwiatów zasadił się także na już istniejących tere-nach zielonych. Zajmują one już 62 hektary. Wkrótce, gdy tylko nadejdzie odpowiednia pora z ogrodnictwa na rabaty powędruje około 23 000 brat-ków, a nieco później, w okre-sie letnim — Rataje ozdobi ponad 40 000 innych rodzajów kwiatów. Po raz trzeci — je-sienią sadić się będzie odcb-ne rośliny.

O zieleni na Ratajach z ra-mienia Spółdzielni Mieszka-niowej „Osiedle Młodych” tro-szczą się pracownicy dwóch grup — Budowy Terenów Zie-lonych oraz konserwacji tych

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 6 — TTR — Jez-polski, 1. 10 — Leopold Staff: „Po-ludnie”; „Nic mi świecie”; 6.30 — TTR — Matematyka, 1. 15: „Ob-liezenia procentowe”; 8 — „Zew-morza” — film fab. prod. Demo-kratycznej Republiki Wietnamu; 9 — Dla szkół — Język polski, dla kl. I i II — „Światoszek”; 10 — Dla szkół — Program dla naj-młodszych, kl. I-III; „Czerwona, żółta, zielona” (kol.); 12 — Dla szkół — Historia dla kl. VIII; „O-jaka Polska”; 13.45 — TTR — Wskazówki metodyczne, 1. 15: 14.30 — TTR — Botanika, 1. 14: „Prze-głąd statystyczny okrytoasiens-nych”; 16.30 — Dziennik (kol.); 16.40 — „Obiektyw”; 17 — „Na-wielkim i małym ekranie” (kol.); 17.20 — Studio Telewizji Młodych; 18.10 — Fakty — Opinie — Hipo-tezy; 18.40 — „Polska w oczach świata” (kol.); 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.15 — Wiadom.-sportowe (kol.); 20.25 — „Przypo-minamy, radzimy...”; 20.30 — „Trzecia granica”, odc. VII pt. „Mylne szlaki” — film ser. prod. TVP (kol.); 21.25 — „Świat i Pol-ska” (kol.); 22.10 — Dziennik (kol.); 22.25 — „Śpiewa jak Jeala”; 22.40 — „Opera” — odc. XI (kol.).
PROGRAM 2: 16.05 — Język an-gielski, 1. 21 — Kurs podstawowy; 16.40 — „Ocalić od zapomnienia”; „Obroną memu drewnianemu miastu” (kol.); 17.05 — Malarstwo i film — Zygmunt Waliszewski i Piotr Potworowski (kol.); 17.45 — Teatr TV na Świecie — Antoni Czechow „Te różne, przeróżne oblicza”; (kol.); 19 — „Teles-kop”; 19.10 — Telereklama; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.15 — Wiadomości sport. (kol.); 20.25 — Wtorek melomana; I So-nata fortep. Sergiusza Prokofie-wa; Laureaci Konkursu Chopinow-skiego — Dan Atanasiu; Wizyta u pp. Letowskich; 21.25 — „24 go-dziny” (kol.); 21.35 — „Wieczórni goście” — franc. film fab.; 23.35 — Język niemiecki, 1. 17.

„Noc listopadowa” w Poznaniu

Andrzej Wajda jest nie tylko twórcą znakomitych filmów, ale także świetnym reżyserem teatralnym. Naj-bardziej owocna teatralnie jest jego współpraca z zesp-ołem Teatru Starego w Krako-wie. Jedną z bardziej znanych realizacji krakowskich, „Noc listopadowa” Stanisława Wy-spiańskiego obejrzymy w Poznaniu na scenie Teatru Polskiego w sobotę i niedzie-lę 13 i 14 bm. (początek spek-takli 16 i 19).

Wybitne to przedstawienie prezentowane było z wielkim powodzeniem za granicą i na Warszawskich Spotkaniach Teatralnych. W spektaklu wy-stępują świetni aktorzy Teatru Starego z Teresą Budzisz-Krzy-żanowska i Janem Nowickim na czele. Autorem adaptacji, reżyserii i scenografii jest An-drzej Wajda, kostiumy zapro-jektowała Krystyna Zachwa-towicz, muzykę skomponował Zygmunt Konieczny. (bran)

Premiera winogradzka „Wijunów”

Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa nawiązała sta-lą współpracę z Teatrem No-wym w Poznaniu. Umowa o współdziałaniu przewiduje m. in. specjalne premiery dla mieszkańców winogradzkich osiedli. Premiery te połączo-ne są ze spotkaniami i dysku-sją z realizatorami przedsta-wień.

W środę 10 bm. o godz. 19 w Teatrze Nowym odbędzie się winogradzka premiera „Wi-junów” Teresy Lubkiewicz-Urbanowicz. Bilety rozpro-wadza Osiedlowy Dom Kultury „Pod Lipami”, szkoły osied-lo-we, śródmiejskowe kluby „Swo-jak” i klub seniora „Złota Je-sień”. (bran)

Szczepienia dzieci

9 i 10 bm. wykonywane będą we wszystkich poradniach dzie-ciecych, żłobkach i domach ma-łego dziecka na terenie Poznania podstawowe i przypominające szczepienia przeciwko chorobie Heinego-Medina, przy użyciu do-stępnego szczepionki zawierającej wszystkie trzy typy wirusa w jed-nej dawce.
Szczepieniem podsta-wowym podlegają dzieci do 7 roku życia, które nie były do-tychczas w ogóle szczepione prze-ciwnie tej chorobie lub nie mają zakończonych pełnych szczepień podstawowych.
Szczepieniem przypo-minającym podlegają dzieci do lat 7, które zakończyły przed-rokiem lub wcześniej podstawowe szczepienia doustne (tzn. otrzyma-ły trzy dawki szczepionki trwałej lub zostały zaszczepione podstawowo szczepionkami mono-walentnymi typu I, II i III-gc).
Dzieci uczęszczające do przed-szkoli i klas zerowych szkół pod-stawowych powinny zgłosić się do szczepień do właściwej ze wzglę-du na miejsce zamieszkania po-radni „D”.
Rodzice lub opiekunowie zela-szczają się z dziećmi do szczepień zobowiązani są przedłożyć w po-radni „D” książeczke zdrowia dziecka z odnotowanymi wszyst-ki aktualnie wykonanymi szcze-nieniami. (ma)

Sygnaly czytelników

P. Keller. — Związek Zawodowy Pracowników Handlu ma swa sz-dzibę w Poznaniu, ul. Ratajska 20.
Mamy w Luboniu tylko jed-na małą drogerię, która jest słabo zaopatrzona w towary. Nawet po drobniżli codziennego użytku jedziemy do Mośny lub do Po-znańa. (846)

Rekreacja na Politechnice Poznańskiej

Wiadomo, że pełna regeneracja sił po pracy umysłowej trwa stosunkowo długo, przy czym najlepszą jej formą jest wypoczynek czynny, zwłaszcza na świeżym powietrzu. Poli-technika Poznańska oferuje swoim pracownikom szereg atrak-cyjnych form spędzania wolnego czasu.

Można więc kilka razy w tygodniu popływać na basenach na Chwałkowskiego i na Ratajach, do dyspozycji pracow-ników oddano kilka razy w tygodniu sale gimnastyczne, gdzie prowadzi się m. in. tak popularną od niedawna naukę gry w tenisa. Co niedzielię przed południem Ognisko TKKF przy PP organizuje w Lasku Gołęcińskim bieg po zdrowie.

Działający przy Politechnice Akademicki Klub Górski „Halny” jest organizatorem wieloletowego Rajdu Szlakami Przyrody Polskiej. Pierwszy etap rajdu, do Stęszewa odbył się już w dniach 6 i 7 marca, następnie, do Sierakowa, Orze-chowa i Obornik odbędą się w czerwcu, październiku i listo-padzie. Jedną z ciekawiej zapowiadających się atrakcji jest przewidziany na koniec marca Rajd Samochodowy.
Z myślą o letnich eskapadach rozpocznie się wkrótce do-stępny zarówno dla pracowników jak i studentów kurs żeglarski na stopnie sternika jachtowego i żeglarsza. Impreza, ściśle związana z turystyką są eliminacje do 19 Festiwalu Studenckiej Piosenki Turystycznej, które odbyły się w klu-bie studentów Politechniki „Agora”.

Poza wspomnianymi imprezami w okresie wiosennym od-będzie się kilka turystycznych rajdów wydziałowych, stu-denckich. Rozpoczęto też kwalifikację studentów na wiosen-ne obozy, organizowane przez Studenckie Biuro Podróży „Al-matur”. Równocześnie Rada Oddziałowa Związku Naucz-cielstwa Polskiego przy Politechnice Poznańskiej dysponuje atrakcyjnymi wczasami letnimi dla pracowników i ich ro-dzin. (ama)